ISSN 1897-9416 INX 232335
9 771897 941660 02

KORSO KOLBUSZOWSKIE

polub nas na

Nr 2 (942)
14 stycznia 2026
Cena 6,99 zł

Pijana policjantka zatrzymana. Straci pracę

Str. 3

Odszedł radny i sołtys

Str. 4

Strażacki rekord

Fot. K. Zapotyka

Rok 2025 okazał się przełomowy dla strażaków z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kolbuszowej, którzy zanotowali rekordową liczbę 1127 interwencji – najwięcej w historii jednostki. Również druhowie z Ochotniczych Straży Pożarnych pobili swój dotychczasowy rekord liczby wyjazdów. Blisko połowa z nich dotyczyła usuwania skutków wichur oraz opadów mokrego śniegu, które były głównymi wyzwaniami minionego roku.

Str. 12-13

Str. 14-15

Tłumy wiernych na orszakach

Wierni bardzo licznie wzięli udział w Orszakach Trzech Króli, które został zorganizowane w wielu miejscach w powiecie kolbuszowskim.

G

Walka o przetrwanie

Sytuacja szpitali powiatowych w Polsce, w tym szpitala w Kolbuszowej, staje się coraz bardziej dramatyczna. Z powodu niedoszacowanych wycen procedur medycznych, rosnących kosztów wynagrodzeń oraz niewystarczającego finansowania, placówki te zmierzają ku kryzysowi.

Str. 5

Oczekując na operację

4-letnia Emilka Wilk przebywa obecnie w Stanach Zjednoczonych, gdzie przygotowuje się do operacji serca. Przeszła szereg ważnych badań, w tym cewnikowanie, które pozwoliły lekarzom precyzyjnie ocenić stan jej serduszka. Teraz czeka ją kolejne wyzwanie.

Str. 7

Powołana do kadry Polski

Milena Augustyn, mieszkanka naszego powiatu, trenująca na co dzień akrobatykę w klubie sportowym Akrobatyka Ropczyce została powołana do kadry narodowej na zawody międzynarodowe w Belgii oraz Portugalii.

Str. 20

eprasa.pl a3062c6228

liczba tygodnia

1127

- tyle zdarzeń odnotowała w 2025 roku Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Kolbuszowej.

Więcej na str. 12

cytat tygodnia

Zbigniew Strzelczyk:

- Obecny poziom finansowania nie pozwala na realizację obowiązków płacowych, co grozi narastaniem zadłużenia i destabilizacją funkcjonowania szpitala - mówi dyrektor lecznicy w Kolbuszowej.

Więcej na str. 5

za tydzień

Studniówka LO w obiektywie

KORSO KOLBUSZOWSKIE

Ul. Obrońców Pokoju 20, 36-100 Kolbuszowa
czynne od pn. do pt. - godz. 8-16
tel. 17 744 45 96
mail: kolbuszowa@korso.pl
www.korsokolbuszowskie.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Bartosz Posłuszny
redaktor naczelny
bposluszny@korso.pl, tel. 519 132 924
gminy: Cmolas, Raniżów, Kolbuszowa

Kamil Ząbczyk
dziennikarz
kzabczyk@korso.pl, tel. 508 246 992
gminy: Majdan Królewski, Dzikowiec, Niwiska

Łukasz Guźda
dziennikarz sportowy
lukasz.guzda@korso.pl, tel. 509 173 797

Tymoteusz Maciąg
dziennikarz [współpraca]
tymoteusz.maciag@korso.pl

DZIAŁ OGŁOSZEŃ I REKLAMY

tel. **17 744 45 96**
mail: kolbuszowa@korso.pl
Marcin Batko: tel. 508 246 991, marcin.batko@korso.pl
Marcin Serafin: tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl
Anna Czajkowska: tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

WYDAJEMY RÓWNIEŻ

Tygodnik Regionalny Korso, korso.pl,
Korso Kolbuszowskie, korsokolbuszowskie.pl,
korso24.pl, rzeszow24.info, rytmrzeszowa.pl,
esandomierz.pl, korsosanockie.pl, mielecity.pl
Partner: wbieszczady.pl

ODWIEDŹ NASZĄ STRONĘ
Zeskanuj kod telefonem

PILNY KONTAKT
Whatsapp: 519 132 924

REKLAMA

radio leliwa
Mielec 102,4 FM
al. Niepodległości 12/37
tel. 17 773 00 00

AUTOPROMOCJA

JESTEŚMY DLA CIEBIE
facebook.com/korsokolbuszowskie

Komentarz Tygodnia

Czas szczególnej troski

W ostatnich dniach w naszym regionie panują wyjątkowo niskie temperatury, które skutkują silnymi mrozami. W takich warunkach nie tylko nam, ludziom, jest trudno, ale także staje się to prawdziwym wyzwaniem dla naszych czworonożnych przyjaciół, bezdomnych i osób w trudnej sytuacji życiowej.

Zimowa aura to nie tylko piękne, mroźne dni, ale także czas, kiedy może dochodzić do tragedii, jeśli nie zadbamy o swoich sąsiadów i zwierzęta. Warto w tym okresie szczególnie zwrócić uwagę na osoby starsze, które mogą mieć trudności z utrzymaniem odpowiedniej temperatury w domu, a także na tych, którzy z różnych powodów nie mają dostępu do ciepła. Dla nich mrozy mogą być realnym zagrożeniem.

Bezdomni, którzy zmuszeni są spędzać noce na ulicy, są narażeni na groźbę wychłodzenia organizmu. Choć wiele miast organizuje noclegownie, to nie wszyscy mają do nich dostęp lub z nich korzystają. W takich przypadkach liczy się pomoc i zrozumienie od innych – sprawdzenie, czy nasi sąsiedzi potrzebują pomocy, czy ktoś nie potrzebuje gorącej herbaty, ciepłego koca czy po prostu rozmowy, może uratować życie.

Nie zapominajmy również o zwierzętach, zwłaszcza tych, które spędzają czas na zewnątrz. Psy, które nie mają stałego schronienia, są szczególnie narażone na skutki mrozu. Warto pamiętać, że zimą zwierzęta potrzebują więcej troski, odpowiedniego jedzenia, a także ciepłego miejsca, w którym będą mogły się schronić przed wiatrem i niskimi temperaturami.

Zimowa pora to również czas, kiedy możemy zmienić nawyki i pomóc innym. Przez mały gest – sprawdzenie, czy sąsiedzi nie potrzebują pomocy, czy zwrócenie uwagi na zwierzęta na zewnątrz – możemy naprawdę wiele zmienić. Dbajmy o siebie nawzajem, szczególnie gdy niskie temperatury stają się realnym zagrożeniem. To nie tylko nasz obowiązek, ale i wyraz troski o wspólnotę, w której żyjemy.

Bartosz Posłuszny

Coroczny zjazd sołysów

W najbliższą sobotę, 17 stycznia, odbędzie się kolejny Powiatowy Zjazd Sołtysów. Tym razem gospodarzem spotkania będzie Majdan Królewski, a węzmą w nim udział wszyscy sołtysi z powiatu kolbuszowskiego. To doskonała okazja do wymiany doświadczeń, wspólnego spędzenia czasu i integracji, której nie zabraknie także na biesiadzie po oficjalnej części wydarzenia.

Spotkanie rozpocznie się tradycyjnie mieszczoną Mszą Świętą, która odbędzie się o godzinie 11:00 w kościele w Majdanie Królewskim. Będzie to nie tylko moment duchowej refleksji, ale także symboliczne otwarcie zjazdu, który każdego roku przyciąga sołtysów z różnych wiosek powiatu kolbuszowskiego. Po zakończeniu Mszy Świętej, zaproszeni goście udadzą się na wspólne popołudnie do lokalu Pod Koroną w Majdanie Królewskim.

W lokalnym domu gościnnym, sołtysi będą mieli okazję do rozmów na temat codziennej pracy na rzecz swoich społeczności. Wymiana doświadczeń oraz pomysłów na poprawę jakości życia w sołectwach będzie głównym tematem spotkania. Choć spotkanie ma charakter roboczy, nie zabraknie także elementów integracyjnych i towarzyskich. Biesiada w miłej atmosferze z pewnością pozwoli zacieśnić więzi między sołtysami oraz wzmocnić współpracę między poszczególnymi sołectwami.

Powiatowe Zjazdy Sołtysów to tradycja, która pozwala na bieżąco omawiać problemy lokalne i wypracowywać wspólne rozwiązania. Dodatkowo, takie spotkania są doskonałą okazją do budowania relacji i wzmacniania wspólnoty w powiecie kolbuszowskim.

Zjazd w Majdanie Królewskim zapowiada się jako wydarzenie pełne nie tylko merytorycznych rozmów, ale również ciepłej atmosfery, która pozwoli na regenerację sił do dalszej pracy na rzecz swoich mieszkańców.

bp

Studniówki w powiecie

Przed nami bale maturalne. Gdzie studniówki zorganizowane zostaną w powiecie kolbuszowskim? Sprawdzamy.

W powiecie kolbuszowskim wielkimi krokami nadchodzi jeden z najbardziej wyczekiwanych momentów w życiu uczniów szkół ponadpodstawowych – studniówki. Tradycyjnie organizuje się je na około sto dni przed maturą, co ma podkreślać symboliczne odliczanie do egzaminu dojrzałości. Dla przyszłych absolwentów to czas radości, wspólnej zabawy i niezapomnianych wspomnień w gronie kolegów i koleżanek, a także okazja do uroczystego zatańczenia poloneza.

Jako pierwsi, już 17 stycznia o godzinie 19, świętować będą uczniowie Liceum Ogólnokształcącego w Kolbuszowej. Miejscem ich zabawy będzie dom weselny w Zapolu (gmina Niwiska).

Tydzień później, 24 stycznia, równolegle odbędą się dwie studniówki. W lokalu w Głogowie Małopolskim bawić się będą uczniowie Zespołu Szkół Technicznych w Kolbuszowej, natomiast w domu weselnym w Zapolu odbędzie się bal uczniów Zespołu Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni.

Każda ze studniówek będzie nie tylko uroczystym balem z tańcami i oficjalnymi przemowami, lecz także wyjątkową pamiątką z ostatnich miesięcy szkolnej przygody. Niezależnie od tego, czy jest to tradycyjny polonez, czy nowocześniejsze formy taneczne, młodzież podchodzi do przygotowań z ogromnym zaangażowaniem. Dekoracje, wybór kreacji i muzyki – wszystko to tworzy niepowtarzalną atmosferę, która zostanie w pamięci na długo po zakończeniu szkoły.

bp

PÓŁ DEKADY TEMU

Sprawdź, o czym pisaliśmy w 2. numerze naszego tygodnika w 2021 roku.

***

To miała być rutynowa kontrola. Zakończyła się jednak tragedią. Mieszkańca powiatu kolbuszowskiego przez ponad 40 kilometrów ścigały trzy jednostki policji. Kierowca golfa dosłownie wbił się w blokujący go radiowóz. Zginął na miejscu.

***

Radni mają ambitny plan, aby przy basenie w Cmolasie powstała siłownia wewnętrzna z prawdziwego zdarzenia.

***

Autobusy połączą nasz powiat. Pięć nowych linii będzie kosztowało prawie dwa miliony złotych.

eprasa.pl a3062c6228

Pijana policjantka straci pracę

W sobotę, 10 stycznia, na terenie powiatu kolbuszowskiego zatrzymano 25-letnią policjantkę z komisariatu w Nowej Dębie, która kierowała pojazdem pod wpływem alkoholu - miała 1,7 promila. Funkcjonariuszka została niezwłocznie zawieszona w czynnościach służbowych. Ruszyła procedura wydalenia jej ze służby.

Fot. policja.gov.pl (poglądowe)

Kontrola trzeźwości zakończyła się dla policjantki wszczęciem procedury wydalenia ze służby.

Jak udało nam się nieoficjalnie ustalić, policjantka została zatrzymana przez funkcjonariuszy kolbuszowskiej komendy po tym, jak zwróciła uwagę mundurowych swoim stylem jazdy. Podczas przeprowadzanej kontroli okazało się, że była pod znacznym wpływem alkoholu.

Incydent potwierdza w rozmowie z nami podinspektor Beata Jędrzejewska-Wrona, rzeczniczka Komendy Miejskiej Policji w Tarnobrzegu. Jak dodała, policjantka kierowała prywatnym pojazdem, będąc na urlopie wypoczynkowym.

Rzeczniczka KMP Tarnobrzeg podkreśla, że w trybie natychmiastowym zostały podjęte działania w stosunku do funkcjonariuszki. Natychmiastowo został wydany rozkaz zawieszenia jej w czynnościach służbowych. To nie wszystko. Czeka ją również postępowanie dyscyplinarne.

– Wczoraj, 11 stycznia, zostało też wszczęte postępowanie administracyjne mające na celu niezwłoczne wydalenie jej ze służby. W trybie natychmiastowym będzie wydalona ze służby w naszej jednostce – informuje podinspektor Jędrzejewska-Wrona i podkreśla, że procedury w takich przypadkach są natychmiastowe, a policjantka nie powróciła do pracy po incydencie.

Jak przekazała nam rzeczniczka KMP Tarnobrzeg, kontrola w powiecie kolbuszowskim wykazała, że policjantka miała 1,7 promila alkoholu we krwi, co stanowi przestępstwo zgodnie z artykułem 178 par. 1 Kodeksu karnego, mówiącym o kierowaniu pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości. Grozi jej kara pozbawienia wolności do 3 lat.

Z informacji, które udało się pozyskać, wynika, że kobieta pełniła służbę stosunkowo krótko. Miała 25 lat i dopiero zaczynała swoją karierę w policji. Podjęte wobec niej działania są jasnym sygnałem, że w strukturach mundurowych nie ma miejsca dla osób, które łamią prawo, niezależnie od tego, czy pełnią służbę, czy też są poza nią.

– Nie ma przyzwolenia na funkcjonariuszy, którzy popełniają przestępstwa. Nie ma miejsca dla takich osób w szeregach Policji – zaznaczyła podinspektor Jędrzejewska-Wrona podkreślając, że nie ma tolerancji na przestępstwa wśród mundurowych.

Redakcja

Trzy lata temu policjantka-imprezowiczka

Podobny incydent miał miejsce w 2023 roku. Mowa o 20-letniej wówczas policjantce z KPP Kolbuszowa, która początkiem marca bawiła się ze znajomymi na zakrapianej imprezie w Rzeszowie, gdzie młoda kobieta zaczęła legitymować uczestników domówki.

Wszystko zaczęło się od tego, że ta zwróciła im uwagę, aby byli ciszej, gdyż zakłócają ciszę nocną. Towarzystwo natomiast nie przejmowało się upomnieniami policjantki, myśląc, że żartuje. Wtedy kobieta poprosiła o wsparcie patrol policji z Kolbuszowej, mimo że znajdowała się w Rzeszowie. Ostatecznie policjantka została przebadana alkomatem (wydmuchała ponad 2 promile), a następnie odwieziona do domu.

To właśnie po tych wydarzeniach wszczęto trzy postępowania wobec 20-latki. Są to: zakłócenie ciszy lub spoczynku nocnego (zostało umorzone), bezpodstawne wezwanie policji (kobieta została ukarana grzywną w wysokości 500 zł) oraz dyscyplinarne.

To ostatnie trwało najdłużej ze względu na to, że na wniosek komendanta powiatowego policji w Kolbuszowej było przedłużane. W tym czasie policjantka była od 14 marca zawieszona w czynnościach służbowych.

Zakończenie postępowania dyscyplinarnego wobec 20-letniej policjantki miało miejsce początkiem maja 2023 roku. - Wydano orzeczenie o ukaraniu karą nagany za przewinienie dyscyplinarne z art. 132 ust. 1 ustawy o Policji (naruszenie dyscypliny służbowej - przyp. red) - poinformowała w rozmowie z Korso kom. Jolanta Skubisz-Tęcza, przedstawicielka kolbuszowskiej policji.

Z czterema zarzutami

Fot. KPP Kolbuszowa

27-latkowi grozi do 10 lat więzienia.

27-letni mieszkaniec powiatu kolbuszowskiego trafił do aresztu po tym, jak nie zatrzymał się do kontroli drogowej, a następnie uciekał przed policją. Mężczyzna usłyszał cztery zarzuty, a jeśli wyniki badań krwi potwierdzą obecność narkotyków, grozić mu mogą jeszcze poważniejsze konsekwencje.

Zaczęło się od tego, że 27-letni mieszkaniec powiatu kolbuszowskiego wprowadził swój samochód w poślizg na terenie Kolbuszowej. To właśnie ta niebezpieczna sytuacja była powodem, dla którego policjanci zdecydowali się podjąć interwencję i zatrzymać kierowcę.

Pościg, który rozpoczął się w Kolbuszowej, zakończył się dopiero na ulicy Marszałkowskiej w Rzeszowie. Ucieczka 27-latka trwała kilkadziesiąt kilometrów, a funkcjonariusze zmuszeni byli użyć pojazdu służbowego, by zatrzymać mężczyznę.

Po zatrzymaniu mężczyzna wykazywał agresywne zachowanie. Wykrzykiwał wulgarnie i niezrozumiale hasła, mieszając różne języki, co wzbudziło podejrzenie, że może być pod wpływem narkotyków. – „Wy polskie ł*ajzy. Zaraz Niemcy tu przyjadą (...) Rosjanie wzywam was!" – krzyczał w momencie zakuwania w kajdanki.

Badanie alkomatem wykazało, że miał on 0,22 promila alkoholu w wydychanym powietrzu, a pobrane próbki krwi mają potwierdzić obecność środków odurzających w organizmie. Na ogół czeka się na wynniki kilkanaście dni. Jeżeli takie substancje zostaną wykryte, zarzuty wobec 27-latka zostaną rozszerzone.

– Mieszkaniec powiatu kolbuszowskiego został doprowadzony do prokuratury, gdzie usłyszał cztery zarzuty – poinformował nas podkomisarz Adrian Kocój z Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej.

Odpowie za niezatrzymanie się do kontroli drogowej, czynną napaść na policjantów, kierowanie groźby i przemocy wobec funkcjonariuszy oraz próbę zmuszenia ich do odstąpienia od czynności służbowych. Za te przestępstwa grozi mu do 10 lat pozbawienia wolności.

Dodatkowo, w samochodzie znajdował się 25-letni pasażer, który również został zatrzymany. W trakcie pościgu uszkodzeniu uległ jeden z policyjnych radiowozów, jednak na szczęście nikt nie odniósł obrażeń. Czynności w tej sprawie wciąż trwają, a dalsze decyzje zapadną po uzyskaniu wyników badań krwi. **kz**

Test zakończony mandatem

35-letni mieszkaniec gminy Ropczyce postanowił przetestować czas reakcji służb mundurowych, wzywając policję pod pretekstem, że został pobity. Został ukarany mandatem.

Jak się okazało, zgłoszenie było fałszywe, a sytuacja, o której mówił mężczyzna, nigdy nie miała miejsca. W efekcie, po przyjeździe funkcjonariuszy na miejsce, mężczyzna przyznał się do wywołania alarmu, mając na celu jedynie sprawdzenie, jak szybko służby dotrą na miejsce.

Do zdarzenia doszło we wtorek, 30 grudnia, kiedy to na numer alarmowy zadzwonił mężczyzna informując dyspozytora o brutalnym pobiciu. Natychmiast na miejsce ruszyli policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Ropczycach, którzy po dotarciu na wskazany adres zastali zgłaszającego. Po rozmowie z funkcjonariuszami 35-latek przyznał, że nie doszło do żadnego przestępstwa, a cała sprawa była jedynie testem.

Zgłoszenie okazało się bezpodstawne, co nie uszło uwadze mundurowych. Zgodnie z przepisami, fałszywe wezwanie służb może powodować poważne konsekwencje, zwłaszcza jeśli blokuje to możliwość szybkiej reakcji w przypadku prawdziwego zagrożenia. Mężczyzna został ukarany mandatem za nieuzasadnione wezwanie służb. Takie zachowanie, choć może wydawać się niewinne, jest odpowiedzialne za narażenie innych osób na brak pomocy w pilnych sytuacjach.

Policja nie podaje wysokości mandatu, jednak art. 66 Kodeksu Wykroczeń mówi o karze aresztu, ograniczenia wolności lub grzywny do 1500 zł za wywołanie niepotrzebnej czynności, np. wezwanie służb ratunkowych. Należy pamiętać też o potencjalnej nawiązce i możliwych wyższych grzywnach (nawet 2500 zł) za blokowanie numerów alarmowych i bezpodstawne wzywanie oolicji, pogotowia czy straży pożarnej.

Policja w Ropczycach przypomina, że numer alarmowy 112 powinien być wykorzystywany wyłącznie w sytuacjach zagrożenia życia lub zdrowia. Każde nieuzasadnione wezwanie może prowadzić do opóźnienia pomocy, której ktoś może naprawdę potrzebować. Dlatego, aby nie utrudniać pracy służb ratunkowych, apeluje się o rozwagę i odpowiedzialność.

kz

eprasa.pl a3062c6228

Nie wyhamował

Fot. Nadesłane

Tego dnia panowały bardzo trudne warunki na drodze.

W czwartek (8 stycznia) w Kolbuszowej Górnej po godzinie ósmej rano doszło zdarzenia drogowego, w którym zderzyły się dwa pojazdy. Jedna osoba trafiła do szpitala.

Do zdarzenia na drodze krajowej nr 9 doszło o godzinie 8:07 na odcinkowym pomiarze prędkości, w rejonie szkoły podstawowej. Brały w nim udział dwa pojazdy - ford na numerach początkowych „RZ" oraz audi na tablicach rejestracyjnych zaczynających się od „RMI".

Jak przekazał w rozmowie z nami podkomisarz Adrian Kocój z Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej, kierowca forda zatrzymał się przed przejściem dla pieszych, kiedy w jego tył uderzyło audi, którym również kierował mężczyzna.

Kierowca forda, który doznał obrażeń, został przetransportowany do szpitala na dodatkowe badania. Ruch w tamtym miejscu odbywa się bez większych utrudnień. Pojazdy znajdują się na zatoczce autobusowej, poza jezdnią.

Obecnie trwają czynności mające na celu określenie, czy zdarzenie zostanie zakwalifikowane jako kolizja, czy wypadek. Decyzja ta zależy od stanu zdrowia poszkodowanego kierowcy. Na miejscu pracują funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej.

Zdarzenie miało miejsce w trudnych warunkach pogodowych, gdy na drogach powiatu kolbuszowskiego zalegały warstwy śniegu i błota pośniegowego. Jak relacjonowali nasi Czytelnicy, o poranku droga krajowa była zaśnieżona, a jeszcze gorzej sytuacja wyglądała na drogach powiatowych i gminnych. **kz**

Na wojewódzkiej

Fot. OSP Kupno (2)

Auta zderzyły się czołowo.

W środę, 7 stycznia w godzinach porannych doszło do zdarzenia drogowego w miejscowości Przedbórz (gm. Kolbuszowa).

Z informacji przekazanych przez Adriana Kocója, oficera prasowego KPP w Kolbuszowej wynika, że kierująca fordem, 38-letnia kobieta, nie dostosowała prędkości do warunków panujących na drodze i doprowadziła do zdarzenia z udziałem volkswagena, którym kierował 58-letni mężczyzna.

Oboje zostali przebadani przez policjantów na zawartość alkoholu. Uczestnicy byli trzeźwi. W związku z uszkodzeniami funkcjonariusze zatrzymali dowody rejestracyjne od obu pojazdów.

Kobieta została przetransportowana do szpitala na dalsze badania. Czynności są w trakcie. Ruch na drodze odbywał się wahadłowo. **bp**

Odśnieżał po pijaku

W niedzielę (11 stycznia) przed godziną 12 w miejscowości Krzątka, kierowca ciągnika uszkodził samochód marki Volvo. Okazało się, że był pijany – miał 1,62 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

Jak przekazał nam podkomisarz Adrian Kocój z KPP Kolbuszowa, mężczyzna, mieszkaniec gminy Majdan Królewski, podczas odśnieżania doprowadził do zderzenia z samochodem osobowym marki Volvo na tarnobrzeskich tablicach rejestracyjnych. Badanie alkomatem wykazało, że kierowca ciągnika marki Ursus był nietrzeźwy – wydmuchał 1,62 promila (0,81 mg/l).

Po zdarzeniu, funkcjonariusze zatrzymali sprawcę kolizji, przeprowadzili oględziny miejsca wypadku oraz przesłuchali świadków. Sprawą zajmie się teraz sąd. Kierowca odpowie za kierowanie pojazdem mechanicznym pod wpływem alkoholu oraz za spowodowanie zagrożenia w ruchu drogowym. **kz**

Odszedł radny i sołtys

W poniedziałek, 5 stycznia 2026 r., w wieku 68 lat zmarł Ryszard Deptuch, wieloletni sołtys wsi Wola Rusinowska, radny Gminy Majdan Królewski oraz członek Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Wola Rusinowska „Nasza Wola".

Ryszard Deptuch był człowiekiem, który przez lata z oddaniem działał na rzecz swoich współmieszkańców, a jego pasja do pracy na rzecz rozwoju lokalnej społeczności była widoczna na każdym kroku. Jako sołtys Woli Rusinowskiej przez 24 lata, a także radny gminy, stawiał na zrównoważony rozwój wsi, wspierał inicjatywy społeczne i rozwój infrastruktury, które miały na celu poprawę jakości życia mieszkańców.

Jego zaangażowanie nie ograniczało się tylko do spraw samorządowych – przez całe swoje życie był również aktywnym członkiem Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Wola Rusinowska „Nasza Wola", gdzie wnosząc swoją wiedzę i doświadczenie, współtworzył lokalne inicjatywy.

Zmarły był osobą niezwykle życzliwą, oddaną swojej małej ojczyźnie, ale także otwartą na potrzeby innych. Jego działania pozostaną na zawsze w pamięci mieszkańców gminy Majdan Królewski.

Pożegnanie Ryszarda Deptucha odbędzie się w czwartek, 8 stycznia 2026 r., o godz. 13:00 w kościele pw. św. Józefa Robotnika w Woli Rusinowskiej. Po nabożeństwie nastąpi odprowadzenie zmarłego do miejsca wiecznego spoczynku.

Rodzinie i bliskim składamy wyrazy współczucia i łączymy się w żalu z całym społeczeństwem gminy Majdan Królewski. Ryszard Deptuch pozostanie na zawsze w sercach tych, którzy go znali i z którymi współpracował przez wiele lat. **bp**

Zmarł Ryszard Deptuch wieloletni sołtys i radny gminy Majdan Królewski.

KONDOLENCJE

Rodzinie oraz bliskim zmarłej

ŚP. JANINY SKOWROŃSKIEJ

wyrazy szczerego żalu i współczucia

składają

Burmistrz Kolbuszowej,

pracownicy Urzędu Miejskiego

oraz Przewodniczący i Radni

Rady Miejskiej w Kolbuszowej

Policja sprawdza

Kolbuszowscy dzielnicowi kontrolują miejsca, gdzie mogą przebywać osoby narażone na wychłodzenie, takie jak pustostany czy ogródki działkowe. Mieszkańcy mogą zgłaszać takie przypadki przez Krajową Mapę Zagrożeń Bezpieczeństwa lub numer 112.

Policjanci regularnie sprawdzają pustostany, ogródki działkowe i altany, gdzie mogą przebywać osoby zagrożone wychłodzeniem. Działania te dotyczą głównie osób bezdomnych, seniorów i osób pod wpływem alkoholu.

Policjanci sprawdzają, czy osoby mieszkające samotnie potrzebują pomocy w zakresie ogrzewania lub transportu do schronisk. W przypadku osób w trudnej sytuacji mundurowi oferują wsparcie.

Wszelkie informacje o osobach zagrożonych wychłodzeniem można przekazać pod numer 112 lub przez Krajową Mapę Zagrożeń Bezpieczeństwa. Dokładny opis miejsca umożliwia szybszą reakcję służb, co może uratować życie. **kz**

Zmarli

4 stycznia
Helena Piechota (1931 r.)
z Kosów
Antonina Pomykała (1935 r.)
z Porąb Wolskich

5 stycznia
Ryszard Deptuch (1957 r.)
z Woli Rusinowskiej

6 stycznia
Zbigniew Dziuba
(1967 r.) z Kolbuszowej
Genowefa Jakubowska
(1957 r.) z Wilczej Woli
Wiktoria Duda
(1940 r.) z Broniszowa

7 stycznia
Jan Tomczyk (1966 r.)
z Cmolasu
Walenty Marszałek
(1936 r.) z Huciny

9 stycznia
Maria Puzio (1944 r.)
z Krzątki
Józefa Kwaśnik (1939 r.)
z Raniżowa

11 stycznia
Janina Skowrońska (1949 r.)
z Kolbuszowej Dolnej
Andrzej Skrzypek (1948 r.)
z Cmolasu

12 stycznia
Stanisław Zygo (1961 r.)
z Widełki
Józefa Surdej (1940 r.)
z Niwisk

G

eprasa.pl a3062c6228

KOLBUSZOWA

Walka o przetrwanie

Sytuacja szpitali powiatowych w Polsce, w tym szpitala w Kolbuszowej, staje się coraz bardziej dramatyczna. Z powodu niedoszacowanych wycen procedur medycznych, rosnących kosztów wynagrodzeń oraz niewystarczającego finansowania, placówki te zmierzają ku kryzysowi, który może wpłynąć na dostępność leczenia i bezpieczeństwo zdrowotne mieszkańców. Jakie wyzwania stoją przed szpitalami powiatowymi i co to oznacza dla pacjentów?

Związek Powiatów Polskich alarmuje: publiczna służba zdrowia, a zwłaszcza szpitale powiatowe, znalazła się w dramatycznym położeniu. Choć placówki te przez lata starały się jakoś funkcjonować mimo niskiego finansowania, obecnie są na skraju wydolności finansowej i organizacyjnej. Z kolei w Kolbuszowej, dyrektor miejscowego szpitala, Zbigniew Strzelczyk, choć podpisał plan rzeczowo-finansowy na 2026 rok, nie akceptuje jego ostatecznej wersji, ponieważ nie odzwierciedla ona rzeczywistych potrzeb placówki i pacjentów. Powiatowe szpitale, które są podstawą ochrony zdrowia w regionach, mogą wkrótce zmagać się z poważnymi problemami – a mieszkańcy odczują to bezpośrednio.

– Zrobił to tylko i wyłącznie dlatego, aby zapewnić ciągłość leczenia pacjentów i nie dopuścić do wstrzymania finansowania świadczeń od 1 stycznia 2026 r. Zgoda ta ma charakter czasowy i nie oznacza akceptacji proponowanego modelu finansowania. Ma jedynie umożliwić dalsze negocjacje i rozpoczęcie prac nad koniecznymi zmianami systemowymi – mówi starostwo powiatowe w Kolbuszowej o decyzji dyrektora Strzelczyka.

Kryzys finansowy i organizacyjny szpitali powiatowych

Szpitale powiatowe, w tym placówka w Kolbuszowej, borykają się z poważnymi trudnościami finansowymi. Związek Powiatów Polskich wskazuje, że wyceny wielu procedur medycznych, na których opierają się szpitale powiatowe, są skrajnie niedoszacowane. Dodatkowo, rosnące koszty wynagrodzeń dla personelu medycznego oraz niemedycznego – nie do końca finansowane przez państwo – stawiają te placówki na krawędzi bankructwa. Dyrektor Strzelczyk podkreśla, że obecny poziom finansowania nie pozwala na realizację podstawowych obowiązków płacowych, a w rezultacie grozi to dalszym zadłużeniem oraz destabilizacją funkcjonowania szpitala.

– Przedstawione aneksy nie zabezpieczają środków na ustawowe podwyżki wynagrodzeń pracowników medycznych i niemedycznych. W efekcie obecny poziom finansowania nie pozwala na realizację obowiązków płacowych, co grozi narastaniem zadłużenia i destabilizacją funkcjonowania szpitala – cytuje dyrektora Strzelczyka starsotwo powiatowe.

Szpital w Kolbuszowej w dramatycznej sytuacji. Co czeka pacjentów?

Problemem jest także brak jasnych zasad finansowania oraz narzędzi, które pomogłyby szpitalom w opracowywaniu skutecznych programów naprawczych. W wycenach wielu procedur brakuje uwzględnienia rzeczywistych kosztów ich realizacji, co sprawia, że szpitale nie mają wystarczających funduszy, by zapewnić odpowiednią jakość usług medycznych.

Konsekwencje dla pacjentów

Brak stabilności finansowej i organizacyjnej w szpitalach powiatowych może mieć poważne konsekwencje dla pacjentów. Zwiększa się ryzyko długich kolejek, a także zamykania oddziałów, co utrudnia dostęp do podstawowych świadczeń medycznych. W gorszym scenariuszu może dojść do likwidacji całych placówek. Kolbuszowa, podobnie jak inne miejscowości w regionie, może odczuć te problemy, zwłaszcza że szpital powiatowy jest często jedynym dostępnym ośrodkiem leczenia.

Jakie działania są podejmowane?

Samorządy powiatowe, w tym te w Kolbuszowej, podkreślają, że stanowczo sprzeciwiają się obecnemu modelowi finansowania szpitali, który zamiast wzmacniać ochronę zdrowia, doprowadza do jej stopniowego wygaszania. Związek Powiatów Polskich postuluje wprowadzenie jasnych zasad finansowania oraz rzetelnych analiz przed wprowadzaniem zmian w systemie. Istotnym punktem jest również comiesięczne rozliczanie tzw. świadczeń nielimitowanych, które umożliwiłyby szpitalom szybkie uzyskanie środków na dalszą działalność.

Zwiększenie nakładów finansowych niezbędne

Największym wyzwaniem pozostaje jednak znalezienie sposobu na stabilne finansowanie placówek. Szpitale powiatowe muszą otrzymać wsparcie w zakresie programów naprawczych, w tym jasnych zasad finansowania. Brak odpowiednich środków może doprowadzić do daleko idących zmian w systemie ochrony zdrowia, a sytuacja w Kolbuszowej i okolicach jest tylko jednym z przykładów szerszego kryzysu w Polsce.

W obliczu tych problemów, apel o stabilność finansową szpitali powiatowych nabiera szczególnego znaczenia. Tylko skoordynowane działania rządu, samorządów i NFZ mogą uratować szpitale przed ostatecznym upadkiem. **Kamil Ząbczyk**

Po naszej publikacji artykułu ruszyła lawina komentarzy. Prócz tych negatywnych, próżno szukać pozytywnych. Oto część z nich:

- Odkąd szpitale przeszły pod opiekę samorządowców, służba zdrowia, jej finanse i obsada medyczna diametralnie szła na dno, a dzisiaj mamy tego rezultat. Pracowałam jako pielęgniarka do 2006 roku i znam sytuację od środka - uważa Ewa.

- Ruina szpitala to zasługa „wiecznego" dyrektora i jego pryncypała starosty. Zasiedzenie i kumoterstwo działa tam od lat, dlatego nikt o zdrowych zmysłach w tym „przybytku ostatniej posługi" pracować nie będzie - dodaje Antoni.

- Ten szpital i pogotowie w Kolbuszowej to porażka - twierdzi Gosia.

- Tak mi się przypomniało, że gdy jeszcze pracowałem w szpitalu, tuż przed pandemią, zamykali placówkę. Było to szczególnie dziwne, bo właśnie wtedy pacjenci najbardziej potrzebowali pomocy. Pamiętam pacjenta, który klęczał przy wejściu na wycieraczce, oraz matkę z dzieckiem, która czekała przy drzwiach przez kilka godzin. Władza o tym nie wiedziała, a tymczasem rozdawano ordery, odznaczenia i premie za nieprawidłowości – dodał inny z Czytelników.

- Wina dyrektora szpitala. Powinien odejść ze stanowiska. Najlepiej mówić głupoty i zwalać na obecny rząd - odparł Edward.

- A włodarze dają sobie podwyżki płac - podkreślił Wiesław.

- Problemy szpitali powiatowych są w całym kraju i zamiast krytykować cieszmy się, że jest i powinno się go bronić, bo to jest ostatnia rzecz, jaką możemy stracić - podsumował Józef.

POWIAT KOLBUSZOWSKI

Prace nad planami ogólnymi

Mieszkańcy gmin Cmolas i Kolbuszowa mają możliwość zapoznania się z projektami Planów Ogólnych na Geoportalu Krajowym. Pozostałe gminy powiatu kolbuszowskiego mają czas na uchwalenie planów do końca czerwca br.

W gminach Cmolas i Kolbuszowa zakończono etap przygotowań i mieszkańcy mogą już zapoznać się z projektami Planów Ogólnych (POG), które zostały udostępnione w formie cyfrowej na Geoportalu Krajowym. (Przejdź do mapy klikając TUTAJ). Dzięki temu mieszkańcy tych gmin mają możliwość łatwego wglądu w szczegóły dotyczące zagospodarowania przestrzennego, w tym strefy planistyczne, obszary przeznaczone do zabudowy oraz obszary do uzupełnienia zabudowy.

Pozostałe gminy w trakcie

W gminach Dzikowiec, Majdan Królewski, Niwiska oraz Raniżów projekty Planów Ogólnych wciąż są w trakcie przygotowań. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, każda z tych gmin ma czas na uchwalenie swojego planu do 30 czerwca br. Po uchwaleniu, projekty zostaną udostępnione mieszkańcom w formie cyfrowej na Geoportalu Krajowym lub w Biuletynie Informacji Publicznej.

Czym jest Plan Ogólny?

Plan Ogólny to dokument strategiczny, który wyznacza kierunki rozwoju przestrzennego gminy. Zastępuje on dotychczasowe studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Będzie stanowił podstawę do opracowywania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego (MPZP) oraz wydawania decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, w tym decyzji lokalizujących inwestycje celu publicznego.

Plan Ogólny wskazuje ogólne przeznaczenie poszczególnych terenów w gminie, takich jak obszary zabudowy mieszkaniowej, usługowej, tereny zieleni czy produkcji rolniczej. Zawiera także wyznaczone strefy planistyczne, które stanowią podstawę do przyszłych decyzji w zakresie zagospodarowania przestrzeni.

Etap prac nad planami

Gminy Cmolas i Kolbuszowa rozpoczęły formalny proces uzgodnień i opiniowania projektów. W tym etapie organy administracji oraz instytucje branżowe mogą wydawać swoje stanowiska w sprawie projektu. Mieszkańcy tych gmin mają możliwość zapoznania się z projektami, ale na razie nie mogą składać uwag ani wniosków.

Możliwość zgłaszania uwag pojawi się dopiero po wyłożeniu projektów do publicznego wglądu, które odbędzie się po zakończeniu etapu uzgodnień. Gminy poinformują mieszkańców o terminach tych wydarzeń z wyprzedzeniem.

Informacje o kolejnych etapach

W każdej z gmin, w tym w Cmolasie i Kolbuszowej, mieszkańcy będą na bieżąco informowani o postępach prac nad Planami Ogólnymi. Komunikaty będą publikowane na stronach internetowych gmin oraz w Biuletynach Informacji Publicznej. Gminy, które jeszcze nie uchwaliły projektów, mają czas na zakończenie tego procesu do 30 czerwca br. **Tymoteusz Maciąg**

GMINA CMOLAS

Na ochronę i obronę

Dzięki wsparciu finansowemu ze środków budżetu państwa, Gmina Cmolas zrealizowała zadanie mające na celu poprawę ochrony ludności i obrony cywilnej. W ramach programu dofinansowania gmina zakupiła niezbędny sprzęt, który znacząco podniesie poziom bezpieczeństwa mieszkańców.

Gmina Cmolas, w ramach Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej, otrzymała dotację celową z budżetu państwa w wysokości 579 554,48 zł. Celem inwestycji było zwiększenie poziomu bezpieczeństwa mieszkańców gminy oraz poprawa infrastruktury obrony cywilnej. Dzięki podpisanym umowom z Wojewodą Podkarpackim w miesiącach wrześniu i październiku 2025 roku, gmina zakupiła szereg urządzeń, które wzmocnią zdolność reagowania na sytuacje kryzysowe.

W ramach projektu, gmina nabyła następujący sprzęt: dwa agregaty prądotwórcze stacjonarne o mocy 100 KW – koszt całkowity wyniósł 387 942,00 zł, z czego dofinansowanie stanowiło 310 353,60 zł, agregat prądotwórczy stacjonarny o mocy 20 KW – całkowity koszt zakupu to 111 278,10 zł, a dotacja wyniosła 89 022,48 zł, agregat prądotwórczy przenośny o mocy 24 KW – koszt całkowity to 78 801,00 zł, a kwota dofinansowania wyniosła 63 040,80 zł, przyczepa transportowa do agregatu przenośnego – koszt 18 000,00 zł, z dotacją w wysokości 14 400,00 zł, przyczepa do transportu wody pitnej o pojemności 5000 litrów – całkowity koszt zakupu to 44 280,00 zł, z czego dofinansowanie wyniosło 35 424,00 zł, przyczepa do transportu wody pitnej o pojemności 8000 litrów – całkowity koszt to 73 677,00 zł, z dotacją w wysokości 58 941,60 zł, folie na pokrycia dachowe (20 sztuk) – koszt całkowity wyniósł 6 000,00 zł, a dotacja stanowiła 1 731,68 zł, oraz defibrylator AED wraz z montażem – koszt całkowity to 8 300,40 zł, a dofinansowanie wyniosło 6 640,32 zł.

Całkowita wartość zadania wyniosła 728 278,50 zł, z czego dofinansowanie z budżetu państwa stanowiło kluczowy element w realizacji tych inwestycji. Zakupiony sprzęt będzie stanowił istotny element poprawy jakości ochrony ludzkiego życia i zdrowia, szczególnie w obliczu zagrożeń związanych z kryzysami, klęskami żywiołowymi czy innymi nagłymi sytuacjami wymagającymi interwencji. **tm**

eprasa.pl a3062c6228

KOLBUSZOWA

WOŚP znowu zagra w Kolbuszowej

W Kolbuszowej, jak i w całym kraju, zbliżamy się do 34. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, który odbędzie się 25 stycznia 2026 roku. Co jest do wylicytowania w kolbuszowskim sztabie WOŚP?

Do wylicytowania m.in. czapka z autografami gwiazd serialu „1670”.

Tegoroczna zbiórka organizowana przez WOŚP ma na celu zbieranie środków na diagnostykę i leczenie chorób przewodu pokarmowego u najmłodszych pacjentów. Zgodnie z hasłem tegorocznego finału „Zdrowe brzuszki naszych dzieci” pieniądze zostaną przeznaczone na wyposażenie szpitali w niezbędny sprzęt medyczny, który pomoże w walce z chorobami układu pokarmowego u dzieci.

W tym roku na aukcjach organizowanych przez kolbuszowski sztab WOŚP można znaleźć wiele wyjątkowych przedmiotów. Ciekawostką w ofercie jest płyta „Wieczorami Chłopcy Wychodzą Na Ulicę” zespołu Myslovitz, opatrzona autografami członków zespołu, czy nakrycie głowy z serialu „1670” z podpisami rodziny Adamczewskich. Ponadto, na aukcji znajduje się płyta CD zespołu Enej – „Idealny Sen” wraz z koszulką i autografami. To tylko początek – z każdą chwilą pojawiać się będą kolejne aukcje, a licytowane przedmioty mogą zainteresować wielu kolekcjonerów i fanów muzyki. Te i inne aukcje znajdziecie na Allegro kolbuszowskiego sztabu.

Fot. Archiwum Korso

Do udziału w aukcjach zachęca Tomasz Chlebek, szef kolbuszowskiego sztabu WOŚP

Z roku na rok aukcje WOŚP stają się coraz bardziej zróżnicowane i atrakcyjne, przyciągając uwagę zarówno miłośników sztuki, jak i fanów znanych artystów. Aukcje z poprzednich lat obejmowały przedmioty o unikatowej wartości, a ich dochody w pełni wspierały cele charytatywne. Przypomnijmy, że podczas 33. Finału WOŚP, który odbył się w styczniu 2025 roku, zebrano rekordową kwotę 289 068 047,77 zł. W zeszłym roku pieniądze zostały przeznaczone na wsparcie onkologii i hematologii dziecięcej.

Tegoroczny Finał zbliża się wielkimi krokami, a już teraz mieszkańcy Kolbuszowej mogą wspierać szczytny cel, kupując na aukcjach online. Warto przypomnieć, że przez 33 Finały WOŚP zebrała blisko 2,6 miliarda złotych, które przeznaczone zostały na zakup blisko 81 tysięcy urządzeń medycznych. **kz**

POWIAT KOLBUSZOWSKI

Choruje nas coraz więcej

Rok 2026 został ogłoszony Rokiem Profilaktyki Zdrowotnej, a inicjatywa ta ma na celu przypomnienie mieszkańcom o znaczeniu zdrowego stylu życia, wczesnego reagowania na niepokojące objawy oraz regularnego wykonywania badań profilaktycznych. Znamy statystyki z powiatu kolbuszowskiego.

Profilaktyka to kluczowy krok, by przeciwdziałać groźnym chorobom, takim jak rak jelita grubego, który wciąż stanowi poważne zagrożenie zdrowotne, także na Podkarpaciu, w tym w powiecie kolbuszowskim.

Dlaczego profilaktyka jest ważna?

Profilaktyka zdrowotna to nie tylko zapobieganie chorobom, ale także ich wczesne wykrywanie. Regularne badania pozwalają na szybkie zdiagnozowanie schorzeń, zanim rozwiną się na tyle, by stanowić poważne zagrożenie dla zdrowia. Na przykład, w przypadku raka jelita grubego, który przez wiele lat może nie dawać objawów, wczesne wykrycie zwiększa szansę na skuteczne leczenie i ograniczenie ryzyka powikłań.

Trzy podstawowe zasady zdrowego życia:

- Ruch – Regularna aktywność fizyczna to podstawa zdrowia.
- Zdrowe odżywianie – Zrównoważona dieta wpływa na nasze samopoczucie i zdrowie.
- Badania profilaktyczne – Regularne wykonywanie badań to klucz do wczesnego wykrywania chorób.

Rak jelita grubego – poważny problem na Podkarpaciu

Na całym Podkarpaciu w 2025 roku aż 4057 osób skorzystało z pomocy medycznej z powodu raka jelita grubego. Jest to liczba, która nie pozostawia wątpliwości co do skali zagrożenia. W powiecie kolbuszowskim odnotowano 87 przypadków osób, które skorzystały z pomocy z powodu tego nowotworu, co stawia go na trzecim miejscu w województwie. Mniej mają tylko powiaty leski (55) i bieszczadzki (45). Dla porównania, w Rzeszowie było to 396 osób, a w powiecie rzeszowskim – 322 osoby.

Jakie wyniki osiąga powiat kolbuszowski w profilaktyce?

Profilaktyka jest kluczowa w walce z rakiem jelita grubego, dlatego tak ważne są regularne badania. W 2025 roku na Podkarpaciu wykonano 13 143 badań profilaktycznych, z czego 58% przeprowadzono u kobiet. W powiecie kolbuszowskim, gmina Raniżów osiągnęła najlepszy wynik, z 15,44% mieszkańców korzystających z kolonoskopii, ale to nadal jeden z gorszych wyników w regionie. Dla porównania, gmina Stary Dzików w powiecie lubaczowskim miała aż 22,87% mieszkańców, którzy skorzystali z tego badania.

Jakie działania podejmuje NFZ?

Rafał Śliż, rzecznik prasowy Podkarpackiego NFZ, zachęca do regularnego wykonywania badań profilaktycznych. Warto dodać, że badania takie są w pełni finansowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia, łącznie ze znieczuleniem, a szczegółowe informacje oraz lista placówek wykonujących badania są dostępne na stronie internetowej NFZ. Każdego miesiąca publikowana jest również aktualizowana mapa, która pokazuje, jaki procent mieszkańców skorzystał z badań.

Podsumowując: Profilaktyka to klucz

Rok 2026 to czas, w którym szczególnie warto skupić się na profilaktyce zdrowotnej. W powiecie kolbuszowskim, jak i na całym Podkarpaciu, nadal mamy wiele do zrobienia, aby poprawić dostępność i świadomość badań profilaktycznych. Wczesne wykrywanie chorób, takich jak rak jelita grubego, może zdecydować o długowieczności i jakości życia, dlatego zachęcamy wszystkich do aktywnego dbania o zdrowie – zarówno poprzez zdrowy styl życia, jak i regularne badania profilaktyczne. **kz**

REKLAMA

KOLBUSZOWA

Co środę w urzędzie

Urząd Skarbowy w Kolbuszowej zaprasza przedsiębiorców na cykl szkoleń, które pomogą zrozumieć i przyswoić zasady korzystania z Krajowego Systemu e-Faktur (KSeF). Spotkania, które będą odbywać się co środę, rozpoczęły się 7 stycznia 2026 roku i potrwają do 11 lutego.

Urząd Skarbowy w Kolbuszowej zaprasza przedsiębiorców na cykl szkoleń „Środy z KSeF”, które będą się odbywać co środę od 7 stycznia do 11 lutego 2026 roku. Spotkania te to doskonała okazja, aby uzyskać podstawową wiedzę na temat korzystania z Krajowego Systemu e-Faktur, który stanie się obowiązkowy dla wszystkich przedsiębiorców w Polsce.

Szkolenia odbywać się będą w godzinach 10:00-12:00, a spotkania poprowadzą eksperci, którzy wyjaśnią, jak logować się do systemu, jak wystawiać e-faktury, przeglądać faktury, a także nadawać uprawnienia do systemu.

Krajowy System e-Faktur to nowoczesne rozwiązanie, które zastępuje tradycyjny sposób wystawiania i przesyłania faktur VAT. Dzięki niemu, faktury będą wystawiane w formacie XML, co pozwala na automatyczną weryfikację dokumentów przez system oraz nadanie im unikalnego numeru.

Co istotne, system KSeF umożliwia natychmiastowe poświadczenie odbioru faktur przez wystawcę, dzięki czemu proces przesyłania dokumentów staje się szybki i bezpieczny. Odbiorcy faktur uzyskają dostęp do nich po uwierzytelnieniu się w systemie lub za pomocą tzw. dostępu anonimowego.

Wszystkie przedsiębiorstwa będą musiały korzystać z KSeF, który obejmuje transakcje podlegające opodatkowaniu VAT, w tym krajowe dostawy towarów oraz świadczenie usług dokonywane między przedsiębiorcami (B2B) oraz na rzecz organów publicznych. Korzyści z wprowadzenia systemu obejmują m.in. poprawę przejrzystości obiegu dokumentów, automatyzację procesów oraz eliminację nadużyć podatkowych. Choć wdrożenie KSeF wymaga dostosowania swoich systemów do nowego formatu faktur, to w dłuższej perspektywie przyniesie to przedsiębiorcom korzyści, takie jak redukcja kosztów, usprawnienie rozliczeń i szybsze procesy fakturowania.

Dodatkowo, w sobotę, 24 stycznia 2026 roku, odbędzie się Dzień Otwarty z KSeF, który potrwa od godziny 9:00 do 15:00. Podczas tego wydarzenia, przedsiębiorcy będą mogli osobiście spotkać się z ekspertami, zadać pytania, wyjaśnić wątpliwości i uzyskać indywidualne wsparcie w zakresie korzystania z systemu e-Faktur.

Jak informuje Urząd Skarbowy w Kolbuszowej, udział w szkoleniach jest bezpłatny, a zainteresowane osoby mogą zgłaszać się osobiście lub drogą elektroniczną. Więcej informacji o KSeF oraz szkoleniach można uzyskać na stronie internetowej urzędu.

Dzięki tym spotkaniom, przedsiębiorcy będą mieli możliwość szybszego przystosowania się do nowych regulacji, które wejdą w życie w najbliższej przyszłości. **kz**

G

eprasa.pl a3062c6228

Dyrektorem do 2033 roku

Fot. Sebastian Stanowski

Zarząd Województwa Podkarpackiego ponownie powołał dotychczasowych dyrektorów trzech wojewódzkich instytucji kultury, wybranych w drodze konkursowej w 2023 roku. Są to: Katarzyna Dypa, dyrektor Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej, której kadencja została przedłużona do 2033 roku; Andrzej Cieszyński, dyrektor Galerii Sztuki Współczesnej w Przemyślu, który będzie pełnił swoją funkcję do 2031 roku; oraz Marcin Krowiak, dyrektor Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku, któremu powierzono stanowisko na kolejnych siedem lat, do 2033 roku.

Katarzyna Dypa, dotychczasowa dyrektor Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej, została ponownie powołana na to stanowisko na kolejne siedem lat. Z tego powodu, skansen w Kolbuszowej będzie mógł kontynuować swoją misję edukacyjną i kulturalną, pod jej przewodnictwem, aż do 2033 roku.

Zarząd Województwa Podkarpackiego podjął decyzję o powierzeniu Katarzynie Dypie stanowiska dyrektora Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej na kolejne siedem lat. To potwierdzenie, że jej dotychczasowa praca została doceniona, a jej wizja rozwoju instytucji spotkała się z uznaniem. Nowa kadencja dyrektora, która rozpoczyna się w 2026 roku, potrwa do 2033 roku.

W skansenie od 2006 roku

Katarzyna Dypa nie jest nowicjuszką w tej roli. Związana jest z muzeum od 2006 roku, kiedy to rozpoczęła swoją karierę w tej instytucji zaraz po ukończeniu studiów. Zaczynała od stażu, a potem przez lata pracowała w dziale upowszechniania i promocji. Od 2014 roku kierowała tym działem, a jej działania przyczyniły się do wielu sukcesów i rozwoju muzeum.

W wywiadzie z Korso udzielonym w 2023 roku, tuż po objęciu stanowiska szefa tej instytucji, Dypa mówiła o swoim podejściu do pracy w muzeum, podkreślając, że wyznaczony przez jej poprzednika, Jacka Bardana, kierunek rozwoju instytucji jest słuszny.

– Bardzo mi zależy, aby Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej było przestrzenią edukacji, spotkań i inspiracji. Chciałabym, aby w przyszłości skansen w Kolbuszowej stał się ulubionym muzeum mieszkańców regionu oraz jednym z najbardziej rozpoznawalnych skansenów w Polsce – mówiła Dypa.

Muzeum ciągle się rozwija

Pod jej przewodnictwem, skansen nie tylko kontynuuje swoją misję, ale również stawia na rozwój i modernizację. Wśród jej osiągnięć warto wyróżnić szereg działań mających na celu podniesienie jakości usług muzeum. Wprowadzono zwiedzanie z audioprzewodnikiem, możliwość płatności terminalem, a także sprzedaż biletów online. Zrealizowane zostały także projekty promujące dziedzictwo niematerialne, takie jak kuchnia, taniec, rękodzieło, które są integralną częścią oferty edukacyjnej skansenu.

Jednym z większych sukcesów, którym może pochwalić się Dypa, była współpraca z utalentowanymi grafikami i stworzenie rozpoznawalnej identyfikacji wizualnej muzeum. W 2019 roku wysiłki te zostały docenione w Ogólnopolskim Przeglądzie Muzeum Widzialne, gdzie skansen w Kolbuszowej zdobył pierwszą nagrodę w kategorii identyfikacji wizualnej. Z kolei strona internetowa w październiku 2024 r. przeszła wizualną metamorfozę, co pozwoliło na łatwiejsze dotarcie do osób odwiedzających muzeum online. Do skansenu dołączono także nowe budynki, zarówno administracyjne, jak i te, które będą stanowiły część parku etnograficznego.

Wśród osiągnięć, które na stałe wpisały się w działalność skansenu, warto wyróżnić współpracę przy serialu „1670”. Miejsce, które stało się tłem dla znanej na całym świecie produkcji, zyskało ogromną popularność, a twórcy zapowiedzieli już trzeci sezon tej komedii z udziałem nazwisk takich jak Bartłomiej Topa, Katarzyna Herman czy Michał Sikorski. Skansen stał się nie tylko ośrodkiem kultury, ale również ważnym punktem turystycznym, który przyciąga miłośników serialu i regionalnych tradycji.

Dypa podkreśla, że przed nią jeszcze wiele wyzwań, ale jej celem jest dalszy rozwój muzeum, wprowadzanie innowacyjnych rozwiązań oraz przyciąganie jak najszerszej publiczności. Skansen w Kolbuszowej pod jej przewodnictwem z pewnością stanie się jeszcze bardziej rozpoznawalnym punktem na kulturalnej mapie Polski.

Kamil Ząbczyk

Oczekując na operację

4-letnia Emilka Wilk przebywa obecnie w Stanach Zjednoczonych, gdzie przygotowuje się do operacji serca. Przeszła szereg ważnych badań, w tym cewnikowanie, które pozwoliły lekarzom precyzyjnie ocenić stan jej serduszka. Teraz czeka ją kolejne wyzwanie.

Emilka Wilk przebywa w Stanach Zjednoczonych, gdzie 22 stycznia 2026 roku ma przejść operację serca. W ubiegłym tygodniu rodzina spędziła intensywne dni w USA, przygotowując się do nadchodzącego zabiegu.

„Jest coraz trudniej”

Rodzina wyleciała do USA 31 grudnia. Po kilku dniach przystosowywania się do różnicy czasowej, która wynosi aż 9 godzin, wreszcie rozpoczęli przygotowania do operacji. 5 stycznia Emilka przeszła szereg ważnych badań przedoperacyjnych, w tym echo serca, EKG i, najtrudniejsze, cewnikowanie.

Rodzina Wilk wyleciała do USA w ostatni dzień grudnia.

To już piąte takie badanie w jej krótkim życiu – za każdym razem, jak przyznaje jej mama, jest to dla niej trudniejsze. Niemniej jednak, Emilka, jak mówi jej mama, „dużo rozumie” i stara się sprostać wszystkim wyzwaniom.

– To piąte cewnikowanie w życiu Emilki, za każdym razem jest coraz trudniej. Nasza dzielna pacjentka dużo rozumie, wiemy, że jest jej ciężko to wszystko ogarnąć – pisze Anna Wilk, mama Emilki i dodaje:

Fot. Archiwum prywatne (2)

Emilka jest już w Stanford i czeka na operację.

– Staramy się zawsze przygotować ją na to, co nadchodzi, jak najlepiej, jak tylko można przygotować pełną życia i radości 4-latkę.

Emilka jest w dobrych rękach

Lekarze, którzy znają jej przypadek, przygotowali już plan operacji, która ma odbyć się w połowie stycznia. Mimo że będzie to bardzo skomplikowana procedura, rodzina ma pełne zaufanie do zespołu medycznego, który od lat specjalizuje się w tego typu operacjach.

– Wiemy, że Emilka będzie w najlepszych rękach. Wśród lekarzy, którzy specjalizują się w tego typu operacjach, którzy ją znają i mają plan na jej serduszko – dodaje Ania Wilk.

Rodzina Emilki ma ogromne wsparcie zarówno w Stanach Zjednoczonych, jak i w Polsce. Zbiórka na leczenie Emilki zakończyła się sukcesem – zebrano 1,03 mln dolarów (około 3,9 mln zł). Dzięki tym funduszom, Emilka otrzymała szansę na przejście operacji, a także na dalsze leczenie i rehabilitację. Pozwoli to na poprawę jakości jej życia.

Przyszłość Emilki zależy teraz od nadchodzącej operacji. Rodzina prosi o modlitwę i wsparcie, licząc na to, że córka przejdzie ten trudny moment w jej życiu i będzie mogła cieszyć się zdrowiem przez wiele lat. – Bądźcie z nami, prosimy o modlitwę i same dobre myśli w tych trudnych chwilach – podsumowują rodzice Emilki. **kz**

eprasa.pl a3062c6228

Wolontariusz roku poszukiwany

Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej po raz piętnasty organizuje konkurs na „Wolontariusza Powiatu Kolbuszowskiego", mający na celu wyróżnienie osób, grup oraz organizacji, które swoją bezinteresowną pracą wpływają na dobro lokalnej społeczności. Konkurs skierowany jest do tych, którzy angażują się w wolontariat, niosąc pomoc innym bez oczekiwania wynagrodzenia.

W tym roku zgłoszenia można składać na osoby fizyczne, grupy osób, organizacje pozarządowe oraz instytucje publiczne działające na terenie powiatu kolbuszowskiego. Celem konkursu jest wyłonienie wolontariuszy, którzy w sposób szczególny wyróżniają się swoją aktywnością na rzecz mieszkańców regionu.

Kto może zgłosić kandydatów?

Grupy co najmniej 3 mieszkańców danej gminy z powiatu kolbuszowskiego,Organizacje pozarządowe działające na rzecz mieszkańców powiatu,Instytucje publiczne działające na terenie powiatu.

Do kiedy można składać nominacje?

Zgłoszenia należy przesyłać do 16 stycznia 2026 r. na adres: promocja@kolbuszowski.pl lub składać osobiście w Biurze Podawczym Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej, w zaklejonej kopercie z dopiskiem „Wolontariusz Powiatu Kolbuszowskiego".

Tytuł „Wolontariusz Powiatu Kolbuszowskiego" to prestiżowe wyróżnienie, które ma na celu uhonorowanie osób i organizacji podejmujących działalność wolontariacką na rzecz naszej społeczności.

Zapraszamy do zgłaszania kandydatur i doceniania tych, którzy bezinteresownie działają na rzecz innych!

Wolontariusze Powiatu Kolbuszowskiego

2010 - Barbara Burek z Raniżowa

2011 - Stanisław Kosiorowski z Kolbuszowej

Wolontariuszem w ubiegłym roku została Renata Staszowska (na zdjęciu pierwsza z prawej) ze Staniszewskiego.

2012 - Ewa Wójcicka z Kolbuszowej

2013 - Maria Strzępa z Niwisk

2014 - Władysława Gorecka z Kolbuszowej

2015 - Zenona Chodorowska z Kolbuszowej

2016 - Krystyna Styga z Kolbuszowej

2017 - Jan Puzio z Raniżowa

2018 - nie wybrano

2019 - Ewa Kopeć z Huty Komorowskiej

2020 - Janina Jadach z Kolbuszowej

2021 - Maria Krogulec z Kolbuszowej

2022 - Grzegorz Romaniuk z Kolbuszowej

2023 - Magdalena Kuna z Kolbuszowej Górnej

2024 - Renata Staszowska ze Staniszewskiego **bp**

Finaliści olimpiady

Fot. LO Kolbuszowa

Emilia Kowalczyk i Eryk Piórek z klasy III E, zdobyli tytuły finalistów etapu centralnego.

W dniach 28-29 grudnia 2025 r. odbyły się rozgrywki finałowe XI Ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy o Społeczeństwie w Białymstoku, w której wzięli udział uczniowie z całego kraju, w tym licealiści z Liceum Ogólnokształcącego w Kolbuszowej.

Reprezentanci Liceum w Kolbuszowej, Emilia Kowalczyk i Eryk Piórek z klasy III E, zdobyli tytuły finalistów etapu centralnego, pokonując setki rywali i udowadniając swoją wiedzę oraz umiejętności.

Olimpiada, która odbyła się w roku szkolnym 2025/2026, to nie tylko testy wiedzy, ale również konkurs artystyczny, którego celem było przedstawienie tematu „Polska sygnatariuszem systemu strasburskiego". Uczniowie przygotowali prace, które zostały zaprezentowane w formie wystawy, a dodatkowo uczestnicy wzięli udział w seminariach naukowych oraz spotkaniach z przedstawicielami nauki i kultury.

Finalistów wspierała Halina Wojtyczka, nauczycielka Wiedzy o Społeczeństwie w Liceum im. Janka Bytnara. W rozmowie nie kryje zadowolenia z osiągnięć uczniów:

- Ja, jako nauczyciel wiedzy o społeczeństwie, cieszę się sukcesem swoich uczniów w etapie centralnym Olimpiady Wiedzy o Społeczeństwie. Jest on potwierdzeniem ich dojrzałości intelektualnej, wytrwałości oraz autentycznej pasji do spraw społecznych, obywatelskich i publicznych - mówi.

- To osiągnięcie pokazuje, że potrafią oni nie tylko przyswajać wiedzę, ale także krytycznie ją analizować, łączyć fakty, formułować samodzielne wnioski i świadomie odnosić się do wyzwań współczesnego świata - dodaje.

Warto podkreślić, że sukces uczniów to efekt ich ciężkiej pracy, a także wsparcia ze strony nauczycieli, którzy motywowali ich do jak najlepszego przygotowania się do olimpiady. Ten wynik z pewnością będzie miał wpływ na dalszy rozwój edukacyjny i osobisty uczniów. **tm**

Ogólnopolski sukces

Fot. SP Lipnica

Sukces uczniów Szkoły Podstawowej w Lipnicy w ogólnopolskim konkursie.

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Lipnicy odnieśli ogromny sukces w Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym pt. „Żołna-Tęczowa Elegantka", organizowanym przez Towarzystwo Przyjaciół Słońska „Unitis Viribus". Wydarzenie cieszyło się dużym zainteresowaniem, a jego celem było promowanie twórczości dzieci i młodzieży w zakresie sztuk plastycznych.

Z przyjemnością informujemy, że wśród nagrodzonych znalazł się Alan Gola, uczeń klasy V, który zdobył I miejsce za swoją pracę, która dodatkowo ozdobi kalendarz Rzeczpospolitej Ptasiej na rok 2026. Natomiast Amelia Wrona, uczennica klasy 7, została wyróżniona za swoją pracę, która również spotkała się z dużym uznaniem.

Nagrody przyznawane w konkursie są wyjątkowe, ponieważ jednym z jurorów był sam Prezydent Rzeczpospolitej Ptasiej, pan Henryk Radowski, co nadaje wydarzeniu szczególnego charakteru.

Koordynatorem szkolnym konkursu była pani Elżbieta Łubgan-Sołtyska, nauczycielka plastyki, która zadbała o przygotowanie uczniów do tak prestiżowego wydarzenia.

Gratulujemy serdecznie Alanowi i Amelii oraz życzymy dalszych sukcesów i twórczych osiągnięć na kolejnych szczeblach rywalizacji. Takie osiągnięcia stanowią dumę nie tylko szkoły, ale całej społeczności Lipnicy.

bp

eprasa.pl a3062c6228

Pomoc, zrozumienie i wsparcie

Całkiem niedawno Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna z Kolbuszowej obchodziła 55-lecie swojej działalności. Placówka ta stanowi ważny element powiatowego systemu oświaty oraz wsparcia dla dzieci, młodzieży i ich rodzin.

Pomoc, zrozumienie i wsparcie. Rozmowa z Dorotą Frankiewicz dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej z Kolbuszowej

W rozmowie z Dorotą Frankiewicz, dyrektor poradni Barbara Żarkowska rozmawiała o wyzwaniach, z jakimi mierzy się dziś poradnia, jej roli oraz najważniejszych wartościach w pracy z dziećmi i rodzinami.

Jakie refleksje i emocje pojawiają się, gdy wraca pani myślami do jubileuszu 55-lecia poradni?

- Refleksji i emocji jest bardzo dużo i wszystkie są bardzo pozytywne oraz budujące. To przede wszystkim szacunek wobec poprzednich dyrektorów i specjalistów, którzy budowali i tworzyli poradnię przez 55 lat. Podziękowania i uznanie należą się również organowi prowadzącemu poradnię jakim jest powiat kolbuszowski za to, że wspiera nas w rozwoju, rozumie nasze potrzeby, związane choćby z zakupem nowoczesnych i wystandaryzowanych narzędzi do diagnozy i terapii. Jest to również dobry moment, aby wyrazić wdzięczność wobec współpracowników - za ich zaangażowanie, wiedzę, doświadczenie i poświęcenie. Dzięki nim poradnia jest miejscem, w którym znaleźć można pomoc, zrozumienie i wsparcie. Jubileusz to również moment, aby patrzeć w przyszłość z nadzieją i przekonaniem, że Poradnia nadal będzie się rozwijać i odpowiadać na potrzeby środowiska.

W jaki sposób poradnia uczciła jubileusz 55-lecia swojej działalności?

- W siedzibie poradni odbyło się kameralne spotkanie jubileuszowe obecnych i emerytowanych pracowników. Z tej okazji Poradnię odwiedził również starosta kolbuszowski Józef Kardyś, przewodniczący Rady Powiatu w Kolbuszowej Mieczysław Burek i skarbnik Małgorzata Mokrzycka-Kwaśnik. Cenne uzupełnienie podsumowania dotychczasowej działalności i najważniejszych etapów rozwoju poradni przywołały wspomnienia pani Genowefy Mendoń oraz długoletniej dyrektor poradni pani Elżbiety Mikołajczyk.

Co uważa pani za największe wyzwania w pracy poradni w dzisiejszych czasach?

- Na przestrzeni 55 lat działalności poradnia wielokrotnie mierzyła się z licznymi wyzwaniami, które wynikły ze zmieniających się realiów społecznych, edukacyjnych i prawnych. Te wyzwania nadal są aktualne, bo dotyczą np. często zmieniających się przepisów prawa oświatowego, które z kolei wymagają ciągłego doskonalenia kompetencji zespołu, modyfikacji procedur diagnostycznych i organizacyjnych. Obserwujemy zmieniający się i coraz szerszy zakres obowiązków i zadań. Rosną oczekiwania środowiska lokalnego. W ostatnich latach cyfryzacja wprowadza konieczność zastosowania nowoczesnych technologii w diagnozie i terapii. Dzięki zaangażowaniu zespołu, otwartości na zmiany i współpracę z instytucjami zewnętrznymi, zespół stara się mierzyć z tymi wyzwaniami, niezmiennie realizując swoją misję wspierania rozwoju dzieci i młodzieży.

Jakie były najważniejsze momenty przełomowe w historii poradni?

- Pierwszym przełomowym momentem było utworzenie poradni i rozpoczęcie jej działalności. Początkowo tylko diagnostycznej, bo założycielka Poradni pani Maria Gotkowska była przez długi czas jedynym psychologiem. Kolejnym ważnym etapem była zmiana siedziby poradni na starostwo powiatowe. Budynek ten jest dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami, blisko jest dworzec i parkingi. Mamy w nim do dyspozycji wyposażone gabinety terapeutyczne, salę do zajęć grupowych, do integracji sensorycznej i salę doświadczania światła. Wszystko to zwiększa dostępność i poszerza ofertę poradni o nowe formy pomocy psychologicznej, pedagogicznej i logopedycznej np. prowadzenie indywidualnej terapii, zajęć grupowych, wczesnego wspomagania rozwoju, doradztwa zawodowego. Istotnym przełomem było także wprowadzenie specjalistycznych diagnoz oraz nowoczesnych metod terapeutycznych, co znacząco podniosło jakość świadczonych usług. Zostaliśmy w naszym powiecie wiodącym Ośrodkiem Koordynacyjno-Rehabilitacyjno-Opiekuńczym i prowadzimy w ramach programu „Za życiem" wczesne wspomaganie rozwoju dzieci z niepełnosprawnościami. W tym roku ważnym wydarzeniem było także pozyskanie dofinansowania w ramach programu „Cyfrowy Uczeń", które umożliwiło nam zakup nowoczesnego sprzętu, w tym stołów interaktywnych i laptopów. Dzięki pomocy finansowej udzielonej przez powiat kolbuszowski, Poradnia będzie mogła rozszerzyć prowadzenia diagnozy, terapii i działań edukacyjnych z wykorzystaniem technologii cyfrowych. Każde z tych wydarzeń przyczyniło się do umocnienia pozycji Poradni jako placówki nowoczesnej, otwartej na zmiany i konsekwentnie realizującej swoją misję.

Jak zmieniała się rola poradni na przestrzeni lat?

- Na przestrzeni lat rola poradni ulegała istotnym zmianom, odpowiadając na dynamicznie zmieniające się potrzeby dzieci, młodzieży, rodziców oraz środowiska. Początkowo jej działalność koncentrowała się głównie na diagnozie trudności edukacyjnych oraz wydawaniu opinii i orzeczeń, stanowiących podstawę dalszych działań dydaktycznych i wychowawczych. Z biegiem czasu Poradnia stopniowo poszerzała zakres swojej działalności, stając się miejscem kompleksowego wsparcia psychologiczno-pedagogicznego. Obok diagnozy coraz większe znaczenie zaczęła odgrywać terapia, porady, konsultacje, doradztwo zawodowe, działania profilaktyczne, mediacje oraz wspieranie rodziców i nauczycieli w codziennej pracy wychowawczej i edukacyjnej. W czasach, w których żyjemy duży nacisk kładzie się na wspieranie zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży, wczesne rozpoznawanie trudności oraz indywidualizację pomocy, dlatego rola poradni wyraźnie ewoluowała w kierunku współpracy z placówkami oświatowymi, instytucjami pomocowymi oraz specjalistami z różnych dziedzin. Zmiany te sprawiły, że Poradnia stała się nie tylko miejscem pomocy specjalistycznej, lecz także partnerem wspierającym rozwój dzieci i młodzieży.

Jakie są nowoczesne metody diagnostyczne stosowane w poradni?

- Nasza poradnia wykorzystuje nowoczesne, standaryzowane metody diagnostyczne, oparte na obowiązujących normach oraz zgodne z rekomendacjami instytucji naukowych. Metody i narzędzia diagnostyczne dostosowane są do wieku oraz indywidualnych potrzeb dzieci i młodzieży. Końcowym efektem przeprowadzonej diagnozy jest łączenie wyników badania psychologicznego, pedagogicznego i logopedycznego, opinii z przedszkola lub szkoły, obserwacji oraz wywiadu z rodzicem. Pozwala to w pełniejszy sposób rozpoznać możliwości i potrzeby dziecka/ucznia oraz zaplanować indywidualnie dobrane formy wsparcia. Dużym zainteresowaniem oprócz diagnozy cieszą się prowadzone przez specjalistów zajęcia terapeutyczne, tj.: terapia psychologiczna, pedagogiczna, logopedyczna, wczesne wspomaganie rozwoju, terapia EEG Biofeedback, Metoda Warnkego, Metoda Krakowska, Metoda Dobrego Startu, Metoda Weroniki Sherborne, terapia integracji sensorycznej, terapia ręki oraz zajęcia profilaktyczne grupowe.

Jak wygląda współpraca poradni ze szkołami, przedszkolami i innymi instytucjami?

- Staramy się towarzyszyć nauczycielom, wychowawcom i specjalistom w codziennych wyzwaniach, oferując wsparcie, porady, konsultacje oraz merytoryczną pomoc np. szkolenia rad pedagogicznych, udział w Wielospecjalistycznych Ocenach Poziomu Funkcjonowania Ucznia. Najcenniejsze są właśnie spotkania, rozmowy i wspólne zaangażowanie w rozwiązywanie spraw, wymagających troski i uważnego podejścia. Pozwala to na lepsze zrozumienie potrzeb dzieci, uczniów i ich rodzin. W środowisku, oprócz szkół i przedszkoli, jest wiele innych instytucji, które stanowią ważny element lokalnego systemu wsparcia. Współpracujemy np. z: Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie, MOPSem i GOPSami, asystentami rodzin, kuratorami sądowymi, policją. Dzięki rozmowom, wzajemnemu słuchaniu się i dzieleniu doświadczeniami możliwe jest skuteczniejsze, spójne i przemyślane wsparcie.

Jakie plany rozwoju ma poradnia na najbliższe lata?

- Plany te koncentrują się przede wszystkim na dalszym wzmacnianiu jakości udzielanego wsparcia oraz skutecznym odpowiadaniu na zmieniające się potrzeby środowiska. W ostatnich latach nie tylko u nas, ale i w całej Polsce znacznie wzrosła liczba dzieci z zaburzeniami neurorozwojowymi i podejrzeniem zaburzeń ze spektrum autyzmu. Myśląc o rozwoju poradni widzę potrzebę wdrożenia nowoczesnych, standaryzowanych narzędzi diagnostycznych oraz konieczność poszerzenia zakresu diagnozy o obszary emocjonalno-społeczne i funkcjonalne. Wczesna rozpoznanie zapewni rzetelne i profesjonalne wsparcie.

Jakie wartości są dla pani najważniejsze w pracy z dziećmi i rodzinami?

- W praca z rodzicem i dzieckiem bardzo ważna jest bezpieczna i życzliwa relacja oparta na empatii oraz indywidualnym podejściu, akceptacja, zaufanie, uważne słuchanie, dawanie przestrzeni na emocje i dyskrecja.

Co chciałaby pani przekazać mieszkańcom powiatu z okazji jubileuszu?

- Czasy, w których żyjemy stawiają wszystkimi wysokie wymagania. Nie jest łatwo być rodzicem, nauczycielem czy wychowawcą. W pędzie i zabieganiu zatrzymują nas właśnie dzieci i momenty, kiedy ich problemy wymagają uwagi od nas – dorosłych. Niektóre można rozwiązać samemu, przy trudniejszych warto zasięgnąć opinii specjalistów. Zdaję sobie sprawę, że wiele osób boi się oceniania lub „etykietki", ale poradnia to miejsce rozmowy i wsparcia - nie oceny. Nie trzeba mieć również poważnego problemu, żeby przyjść, bo czasem jedna konsultacja wystarczy, by poczuć ulgę, a jedna rozmowa może być pierwszym krokiem do zmiany. W Poradni pracują doświadczeni psycholodzy, pedagodzy i logopedzi, którzy na co dzień wspierają dzieci i rodziny. Pomoc w poradni dla mieszkańców powiatu jest bezpłatna. Nie jest potrzebne skierowanie. Wystarczy kontakt telefoniczny lub mailowy.

U progu Nowego Roku w imieniu własnym i pracowników poradni składam wszystkim najserdeczniejsze życzenia zdrowia, rodzinnego ciepła, dobrych relacji, życzliwości i umocnienia więzi z najbliższymi. Życzę także nadziei oraz poczucia, że w wychowawczych wyzwaniach nie są Państwo sami.

Rozmawiała Barbara Żarkowska

eprasa.pl a3062c6228

Świątecznie w Komorowie

W poniedziałek, 5 stycznia 2026 roku, kościół NMP Matki Kościoła w Komorowie wypełnił się niezapomnianą atmosferą świąt, kiedy odbył się długo wyczekiwany Koncert Kolędowo-Noworoczny. To wyjątkowe wydarzenie połączyło w jednej przestrzeni pasję do muzyki i radość z obchodów Bożego Narodzenia.

Wystąpili wspaniali artyści: Parafialna Orkiestra Dęta z Komorowa, która swoją grą wprowadziła zebranych w świąteczny nastrój, oraz Chór Soli Deo z Tarnowskiej Woli, który zaśpiewał piękne kolędy, pełne ciepła i tradycji. Na scenie pojawiły się także dzieci i młodzież z Komorowa, które swoim występem dodały uroku całemu wydarzeniu, wnosząc radość i młodzieńczą energię do atmosfery pełnej świątecznego klimatu.

Połączenie orkiestry, chóru oraz występów najmłodszych artystów dostarczyło publiczności niezapomnianych wrażeń. Melodie kolęd, wypełniające kościół, niosły ze sobą nie tylko muzykę, ale także emocje, które towarzyszą świętom – spokój, radość i nadzieję.

Podczas koncertu, organizatorzy zapewnili również możliwość wsparcia finansowego dla orkiestry, która nieprzerwanie angażuje się w tworzenie pięknej muzyki. Każda pomoc, nawet najmniejsza, była bardzo cenna i pozwalała na dalszy rozwój zespołu oraz jego działalność artystyczną.

Wspólne śpiewanie i dzielenie się muzyką z innymi uczestnikami koncertu stało się jednym z najważniejszych momentów wieczoru. Pozytywne emocje i wspólnota, które wypełniały przestrzeń, na długo pozostaną w sercach wszystkich uczestników tego wyjątkowego wydarzenia.

Koncert Kolędowo-Noworoczny w Komorowie okazał się niezapomnianym doświadczeniem, które połączyło mieszkańców gminy w radosnym i muzycznym świętowaniu Nowego Roku oraz przypomnieniu sobie piękna Świąt Bożego Narodzenia.

bp

Więcej zdjęć na stronie www.korsokolbuszowskie.pl

Kolędowanie w Mechowcu

W Mechowcu, 6 stycznia, odbyło się niezwykle udane kolędowanie, które przyciągnęło wielu mieszkańców oraz zaproszonych gości. Sala była pełna, a atmosfera wypełniona radością i świątecznym ciepłem. Wspólne śpiewanie kolęd to jeden z najpiękniejszych zwyczajów, który na długo pozostaje w pamięci.

W trakcie spotkania usłyszeliśmy wiele tradycyjnych kolęd, które wykonały zaproszone zespoły. Występy te były nie tylko muzycznym doznaniem, ale także wspaniałą okazją do zbliżenia społeczności Mechowca. Szczególne wrażenie zrobiły dzieci, które przygotowały jasełka. Ich zaangażowanie i serce włożone w przygotowania było widoczne w każdej minucie występu, co wzbudziło zachwyt i ciepło wśród obecnych.

Kolędowanie w Mechowcu to nie tylko wspólne śpiewanie, ale także inicjatywa wspierająca wyjazd dzieci, która znalazła się w centrum tegorocznego spotkania. Zebrane środki oraz dobra wola uczestników pomogą w realizacji tego ważnego celu. Dzięki takiemu zaangażowaniu w organizację, każdy z obecnych mógł poczuć się częścią wspólnoty.

- Takie spotkania pokazują, jak ważne jest bycie razem – podkreślili organizatorzy z Koła Gospodyń Wiejskich „Prymule" z Mechowca, którzy serdecznie dziękowali wszystkim za obecność i wsparcie.

Kolędowanie w Mechowcu to doskonały przykład, jak tradycje mogą łączyć ludzi, wnosząc do ich życia nie tylko radość, ale i poczucie wspólnoty. Wspólny śpiew, dziecięce jasełka oraz zaangażowanie mieszkańców stworzyły niezapomnianą, pełną ciepła atmosferę, która na długo pozostanie w sercach uczestników.

bp

Fot. KGW Prymule z Mechowca

G

eprasa.pl a3062c6228

Górnieńskie Kolędowanie po raz trzeci

Wspólny śpiew skutecznie zatarł różnice wieku.

Parafianie licznie przybyli do świątyni, by posłuchać kolęd.

Najmłodsi również zaśpiewali przed publicznością.

Spotkanie stało się przestrzenią do dzielenia się radością i ciepłem.

Członkowie Kół Gospodyń Wiejskich z terenu gminy włączyli się do kolędowania.

Wspólny śpiew, świąteczna atmosfera i pełen kościół mieszkańców. Tak wyglądało tegoroczne Górnieńskie Kolędowanie w Kolbuszowej Górnej.

W Parafii Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Kolbuszowej Górnej odbyło się coroczne Górnieńskie Kolędowanie, które na dobre wpisało się już w lokalny kalendarz wydarzeń. Była to już trzecia edycja tego wydarzenia. Mieszkańcy licznie zgromadzili się, by wspólnie kolędować, integrować się i pielęgnować bożonarodzeniowe tradycje przekazywane z pokolenia na pokolenie.

Górnieńskie Kolędowanie nie ograniczało się jedynie do śpiewania znanych kolęd. Było przede wszystkim okazją do wspólnego przeżywania świątecznej magii w atmosferze życzliwości i wspólnoty. W organizację wydarzenia zaangażowali się lokalni liderzy - sołtys wraz z radą sołecką, Koło Gospodyń Wiejskich oraz przedstawiciele miejscowych organizacji. Swoje wsparcie okazali również członkowie Stowarzyszenia dla Tradycji Lasowiackiej, od lat dbający o zachowanie regionalnego dziedzictwa.

kz

Z roku na rok Górnieńskie Kolędowanie przyciąga coraz więcej osób.

Swoje pięć minut miał także Jan Hodór.

Fot. K. Ząbczyk (7)

G

eprasa.pl a3062c6228

POWIAT KOLBUSZOWSKI

Najwięcej w historii kolbuszowskiej PSP

Rok 2025 okazał się wyjątkowo pracowitym okresem dla strażaków z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kolbuszowej. Odnotowali 1127 zdarzeń, co stanowi wzrost o 31,8% w porównaniu do roku poprzedniego. Zmiany zarówno pożarów, miejscowych zagrożeń, jak i alarmów fałszywych.

Powiat/gmina	Pożary	Miejscowe zagrożenia	Alarmy fałszywe	Razem
kolbuszowski	180	910	37	1127
Cmolas	22	113	5	140
Dzikowiec	25	126	4	155
Kolbuszowa	54	354	23	431
Majdan Królewski	39	140	1	180
Niwiska	22	95	3	118
Raniżów	18	82	3	103

Fot. K. Ząbczyk

Rok 2025 był rekordowy pod względem interwencji. 4 lutego 2025 r. w Zarębkach spłonął budynek jednorodzinny w trakcie budowy. Pożar był trudny do opanowania, ponieważ rozwijał się w kilku miejscach jednocześnie. Budynek miał konstrukcję szkieletową drewnianą, a jego elewacja była pokryta blachą na rąbek stojący (panelową).

Spośród 1127 zdarzeń, jakie miały miejsce na terenie powiatu kolbuszowskiego, najwięcej dotyczyło miejscowych zagrożeń – 910 przypadków. Pożary stanowiły 180 zdarzeń, natomiast alarmy fałszywe zarejestrowano 37 razy.

W porównaniu do roku 2024, który był również rokiem wzrostu, zjawiska te nieco przybrały na sile. W 2024 roku liczba pożarów wynosiła 151, miejscowych zagrożeń 680, a alarmów fałszywych 24 - łącznie było to 855 zdarzeń. Rok 2025 przyniósł zatem zwiększenie liczby pożarów o 19,2%, miejscowych zagrożeń o 33,8%, a alarmów fałszywych o 54,2%.

Najwięcej zdarzeń w gminie Kolbuszowa

Na uwagę zasługuje fakt, że najwięcej interwencji strażackich miało miejsce na terenie gminy Kolbuszowa, gdzie odnotowano aż 431 zdarzeń, co stanowi około 38,24% ogólnej liczby zdarzeń w powiecie. Na drugim miejscu znalazła się gmina Majdan Królewski (180 zdarzeń), a dalej gmina Dzikowiec (155 zdarzeń) i gmina Cmolas (140 zdarzeń).

Mniejsze liczby zdarzeń miały miejsce w gminach Niwiska (118 zdarzeń) i Raniżów (103 zdarzenia). Dla porównania, w 2024 roku gmina Kolbuszowa również dominowała w liczbie interwencji, ale wówczas stanowiła około 41% ogółu zdarzeń.

Podpalenia najczęstszą przyczyną

Jeśli chodzi o przyczyny pożarów, w 2025 roku najwięcej przypadków miało charakter podpaleń (52). Drugą najczęstszą przyczyną były przypadki nieustalone (47). Pozostałe przyczyny to m.in. nieprawidłowa eksploatacja urządzeń grzewczych (29), wady urządzeń elektrycznych (6), a także wady środków transportu (9).

W przypadku miejscowych zagrożeń, najczęstszymi przyczynami były gwałtowne opady atmosferyczne (314 przypadków) oraz silne wiatry (213 przypadków). Kolejną dużą grupę stanowiły interwencje związane z nietypowym zachowaniem zwierząt i owadów (75 przypadków). Wśród innych powodów wymienić należy wady urządzeń i instalacji gazowych (cztery zdarzenia), nieumyślne działanie człowieka (dwa przypadki) czy nieprawidłowe zabezpieczenie wykopów, studni i włazów (jeden przypadek).

W tych miesiącach najczęściej

Rok 2025 był zróżnicowany pod względem liczby interwencji w poszczególnych miesiącach. Największy wzrost liczby zdarzeń zanotowano w listopadzie, kiedy to strażacy interweniowali aż 372 razy, w tym 12 pożarów, 355 miejscowych zagrożeń oraz pięć alarmów fałszywych. Dla porównania, najspokojniejszym miesiącem w roku 2025 był styczeń, kiedy odnotowano tylko 39 interwencji, w tym siedem pożarów, 31 miejscowych zagrożeń i jeden alarm fałszywy.

Kamil Ząbczyk

Miesiąc	Pożary	Miejscowe zagrożenia	Razem
Styczeń	7	31	39
Luty	21	24	48
Marzec	40	19	61
Kwiecień	23	28	54
Maj	14	31	46
Czerwiec	9	151	165
Lipiec	17	73	98
Sierpień	15	67	85
Wrzesień	6	52	60
Październik	7	44	52
Listopad	12	355	372
Grudzień	9	35	47

Fot. Archiwum Korso

Jak przekazał w rozmowie z nami mł. bryg. Wojciech Stobierski, oficer prasowy Komendy Powiatowej PSP w Kolbuszowej, rok 2025 był rokiem, w którym odnotowano najwięcej zdarzeń w historii kolbuszowskiej komendy. Jak dodał, taka liczba interwencji w ubiegłym roku była spowodowana licznymi zdarzeniami związanymi z opadami mokrego śniegu w listopadzie oraz wichurą w czerwcu. Tylko raz liczba interwencji przekroczyła 1000 i było to w 2019 roku. Odnotowano wówczas dokładnie 1003 zdarzenia.

Nowe w komendzie

W drugiej połowie grudnia w Komendzie Powiatowej PSP w Kolbuszowej odbyło się spotkanie opłatkowe, które stało się również okazją do poświęcenia nowo nabytych pojazdów i sprzętu. Zakupy pozyskane w 2025 roku mają znacząco poprawić zdolności operacyjne strażaków i wspierać ich w coraz trudniejszych zadaniach.

Spotkanie opłatkowe w Komendzie Powiatowej PSP w Kolbuszowej, które odbyło się 19 grudnia 2025 roku, miało szczególne znaczenie. Poza tradycyjnymi życzeniami bożonarodzeniowymi, złożonymi przez komendanta i zastępcę, moment ten stanowił również okazję do zaprezentowania i poświęcenia nowo zakupionego sprzętu oraz pojazdów. Święta były doskonałą chwilą do podziękowania strażakom za ich ciężką pracę oraz do symbolicznego poświęcenia nowoczesnego wyposażenia.

Poświęcenie nowo nabytych pojazdów i sprzętu

W 2025 roku Komenda PSP w Kolbuszowej wzbogaciła się o szereg nowych pojazdów i urządzeń, które mają znaczący wpływ na jakość wykonywanych działań ratunkowych. Wśród zakupów znalazły się:

- Stacjonarny agregat prądotwórczy o mocy 100 kW,
- Samochody operacyjne Volkswagen Amarok 3.0 TDI (2 szt.),
- Samochód operacyjny Renault Kangoo,
- Samochód kwatermistrzowski Volkswagen Crafter,
- Pojazd specjalny UTV Polaris Ranger 1000,
- Agregat pompowy o wydajności 7500 l/m z przyczepą,
- Mobilna kuchnia polowa,
- Mobilny maszt oświetleniowy z przyczepą,
- Pralnica przemysłowa do ubrań specjalnych,
- Przyczepka sprzętowa,
- Przyczepa do przewożenia pojazdu UTV,
- Moduł gaśniczy do pojazdu UTV,
- Aparaty powietrzne MSA (16 szt.),
- Zestawy do łączności podhełmowej MSA (6 szt.),
- Maski do aparatów powietrznych MSA (24 szt.),
- Butle kompozytowe (30 szt.),
- Sprzęt ratowniczy spalinowy (pilarki, piły),
- Elektronarzędzia z zasilaniem bateryjnym,
- Ubrania specjalne lekkie (15 szt.),
- Hełmy ratownicze (50 szt.),
- Namiot pneumatyczny z osprzętem,
- Zbiornik z dystrybutorem na olej napędowy.

Każdy z tych elementów został poświęcony przez ks. Lucjana Szumierza, proboszcza kolbuszowskiej kolegiaty, który udzielił błogosławieństwa wszystkim zgromadzonym. Dzięki tym zakupom strażacy z Kolbuszowej są lepiej przygotowani na różnorodne wyzwania, które niesie ze sobą rosnąca liczba zagrożeń w regionie.

Kamil Ząbczyk

Fot. KP PSP Kolbuszowa

Nowe pojazdy i sprzęt zostały oficjalnie przekazane i poświęcone przy okazji spotkania opłatkowego.

eprasa.pl a3062c6228

POWIAT KOLBUSZOWSKI

Ponad 1000 wyjazdów druhów

To był rekordowy rok dla OSP. Aż 1291 razy druhowie z powiatu kolbuszowskiego ruszali do akcji ratowniczo-gaśniczych w 2025 roku. Które jednostki były najczęściej wzywane? Sprawdź nasz raport.

Rok 2025 przeszedł do historii pod względem liczby interwencji strażaków ochotników z powiatu kolbuszowskiego. Aż 1291 razy druhowie ruszali do akcji ratowniczo-gaśniczych, co stanowi rekord.

Zakres działań, w których biorą obecnie udział druhowie OSP, jest ogromny. 10 lutego 2025 r. na terenie ceramiki budowlanej w Kupnie przewróciło się wozidło.

Wichura i śnieżyca

Wysoka liczba interwencji była wynikiem nie tylko regularnych działań, ale także nieprzewidywalnych, ekstremalnych warunków pogodowych, z którymi strażacy musieli się zmierzyć. Ubiegły rok obfitował w trudne i wymagające akcje.

W czerwcu, szczególnie 23 i 24 czerwca, strażacy zmagali się z ogromnymi zniszczeniami spowodowanymi przez wichurę. Silne wiatry łamały drzewa i zrywały dachy, co skutkowało lawiną zgłoszeń i koniecznością interwencji na szeroką skalę. Kolejny okres, który przyczynił się do wzrostu liczby interwencji, przypadł na koniec listopada. Od 22 listopada przez kilka dni strażacy z powiatu kolbuszowskiego usuwali skutki opadów mokrego i ciężkiego śniegu, który łamał drzewa i powodował liczne utrudnienia w ruchu. To wszystko sprawiło, że 2025 rok był wyjątkowo intensywny, zarówno dla strażaków zawodowych, jak i ochotników.

Najwięcej w powiecie

Jak rozkładały się interwencje strażaków w 2025 roku i które jednostki były najczęściej wzywane do akcji? Sprawdź nasz raport, który podsumowuje rekordowy rok dla OSP w powiecie kolbuszowskim. Statystyki przesłała nam Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Kolbuszowej.

Najwięcej pracy w ubiegłym roku mieli druhowie z Majdanu Królewskiego, Kolbuszowej Dolnej i Cmolasu. W 2025 roku interweniowali odpowiednio 119, 81 i 79 razy.

Dla porównania, w 2024 roku najwyższą liczbę interwencji odnotowała jednostka OSP Majdan Królewski, która wyjeżdżała aż 118 razy. Na drugim miejscu znalazła się OSP Kolbuszowa Dolna z 68 wyjazdami, a trzecie miejsce przypadło OSP Cmolas z 59 akcjami.

Jeśli spojrzymy na dane z 2022 roku, również dominowała OSP Majdan Królewski z 99 interwencjami. Na drugim miejscu była OSP Cmolas (67 akcji), a trzecie miejsce zajęła OSP Kupno, która interweniowała 58 razy.

W zastępstwie za PSP

Warto dodać, że w statystyce za 2025 rok, oprócz klasycznych interwencji, Komenda PSP w Kolbuszowej uwzględniła także wyjazdy związane z zabezpieczeniem rejonu chronionego. Najczęściej do tego typu działań angażowane są jednostki z gminy, w której mieści się Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza. Najwięcej zabezpieczeń w 2025 roku miała jednostka OSP Kolbuszowa Dolna, bo aż 11 razy. Rejon zabezpieczały także OSP Kolbuszowa Górna (4 razy), OSP Nowa Wieś (3 razy) oraz OSP Kupno (2 razy). Jednostki spoza gminy Kolbuszowa, takie jak OSP Siedlanka i OSP Niwiska, miały po jednym zabezpieczeniu.

Zabezpieczenie rejonu przez OSP polega na utrzymaniu gotowości operacyjnej systemu ratowniczo-gaśniczego, gdy jednostki PSP są zaangażowane w długotrwałe akcje – w takim przypadku OSP przejmuje ich obowiązki.

Kamil Ząbczyk

Raport wyjazdów OSP w 2025 roku (w nawiasie dla porównania rok 2024)

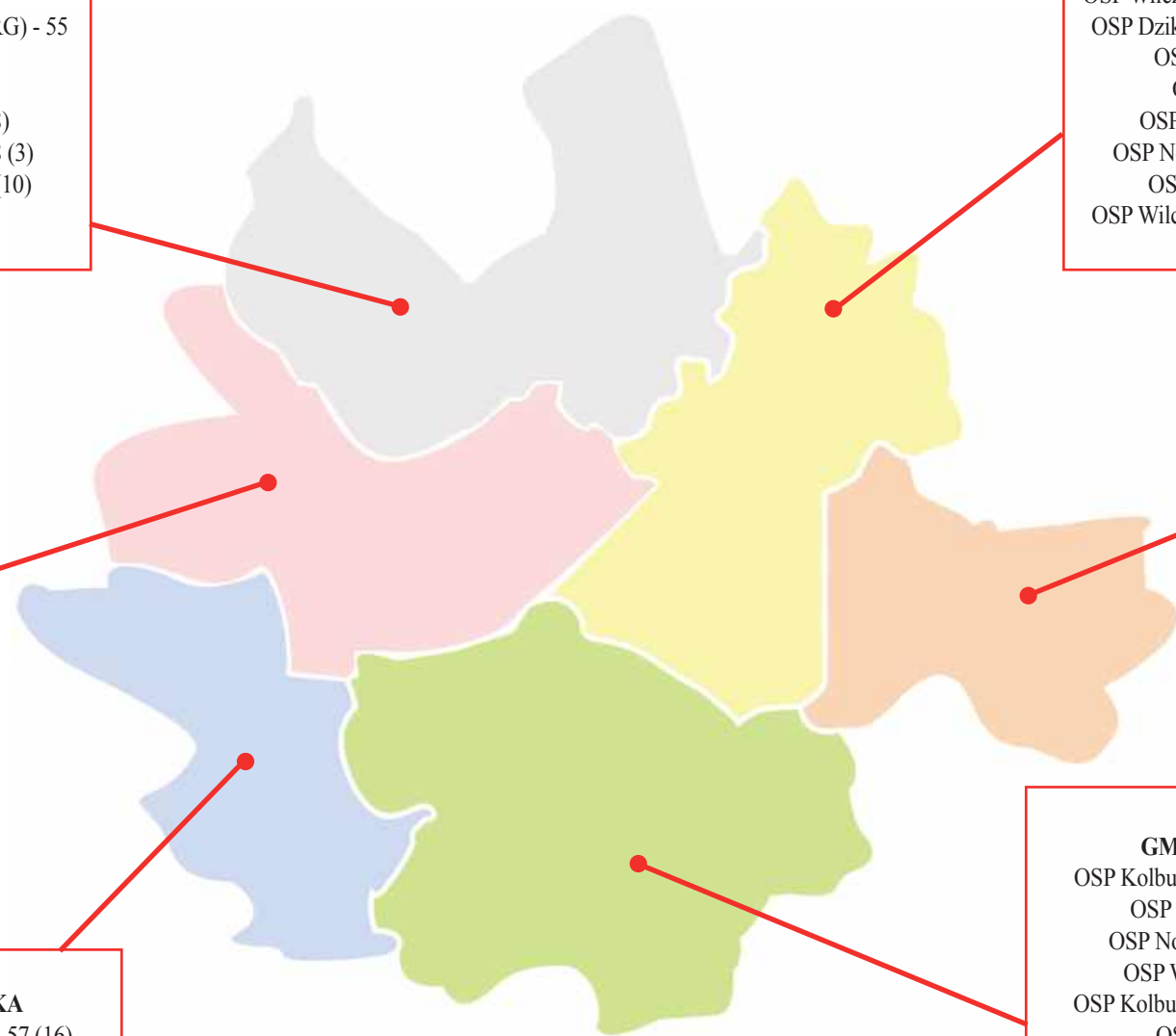

GMINA MAJDAN KRÓLEWSKI
OSP Majdan Królewski (KSRG) - 119 (118)
OSP Huta Komorowska (KSRG) - 55 (46)
OSP Krzątka - 23 (19)
OSP Komorów - 23 (18)
OSP Wola Rusinowska - 8 (3)
OSP Brzostowa Góra - 6 (10)
OSP Rusinów - 3 (7)

GMINA DZIKOWIEC
OSP Lipnica (KSRG) - 67 (44)
OSP Wilcza Wola (KSRG) - 61 (40)
OSP Dzikowiec (KSRG) - 41 (29)
OSP Kopcie - 17 (2)
OSP Spie - 6 (9)
OSP Mechowiec - 4 (8)
OSP Nowy Dzikowiec - 0 (1)
OSP Płazówka - 0 (5)
OSP Wilcza Wola - Kijanki - 0 (0)

GMINA CMOLAS
OSP Cmolas (KSRG) - 79 (59)
OSP Ostrowy Tuszowskie (KSRG) - 34 (31)
OSP Ostrowy Baranowskie - 12 (9)
OSP Poręby Dymarskie - 12 (6)
OSP Hadykówka - 11 (12)
OSP Trzęsówka - 8 (7)
OSP Jagodnik - 7 (3)

GMINA RANIŻÓW
OSP Raniżów (KSRG) - 59 (43)
OSP Staniszewskie (KSRG) - 40 (37)
OSP Wola Raniżowska (KSRG) - 35 (23)
OSP Mazury - 13 (15)
OSP Zielonka - 7 (7)
OSP Poręby Wolskie - 3 (0)
OSP Korczowiska - 2 (1)
OSP Posuchy - 0 (2)

GMINA NIWISKA
OSP Niwiska (KSRG) - 57 (16)
OSP Siedlanka (KSRG) - 40 (55)
OSP Przyłęk - 13 (9)
OSP Hucisko - 11 (3)
OSP Kosowy - 10 (3)
OSP Leszcze - 8 (0)
OSP Hucina - 8 (2)
OSP Zapole - 7 (3)
OSP Trześń - 2 (1)

GMINA KOLBUSZOWA
OSP Kolbuszowa Dolna (KSRG) - 81 (68)
OSP Kupno (KSRG) - 74 (52)
OSP Nowa Wieś (KSRG) - 64 (31)
OSP Widełka (KSRG) - 57 (35)
OSP Kolbuszowa Górna (KSRG) - 41 (38)
OSP Przedbórz - 31 (13)
OSP Zarębki - 10 (7)
OSP Świerczów - 7 (3)
OSP Bukowiec - 6 (2)
OSP Poręby Kupieńskie - 6 (1)
OSP Werynia - 2 (5)
OSP Domatków - 1 (3)
OSP Huta Przedborska - 0 (0)
OSP Kłapówka - 0 (0)

eprasa.pl a3062c6228

Orszaki Trzech Króli w powiecie

6 stycznia w powiecie kolbuszowskim odbyły się uroczystości z okazji Święta Trzech Króli. Tego dnia w Kolbuszowej, Raniżowie, Porębach Dymarskich oraz Majdanie Królewskim odbyły się tradycyjne Orszaki Trzech Króli, w których uczestniczyły tłumy wiernych. Ulicami miast i wsi przemaszerowały kolorowe korowody, a mieszkańcy ubrali się w stroje nawiązujące do postaci Trzech Króli, aniołów, pastuszków i innych bohaterów biblijnych.

W Kolbuszowej orszak wyruszył spod kościoła Św. Brata Alberta, a na mieszkańców czekały liczne atrakcje, m.in. przedstawienie biblijnych wydarzeń związanych z narodzinami Jezusa. Uczestnicy orszaku, w tym dzieci, rodziny oraz osoby starsze, podążali ulicami miasta, niosąc śpiewy, modlitwy i radość.

Podobne wydarzenia odbyły się również w innych miejscowościach, jak Raniżów, Poręby Dymarskie i Majdan Królewski, gdzie także nie zabrakło pątników, którzy wspólnie z lokalnymi duchownymi uczestniczyli w tej pięknej, pełnej symboliki tradycji.

Obchody 6 stycznia, znane jako Święto Objawienia Pańskiego, przypominają o pokłonie Trzech Króli, którzy oddali cześć narodzonemu Jezusowi. Orszaki stały się już tradycją w wielu polskich miastach, a ich organizacja w regionie kolbuszowskim przyciąga co roku coraz więcej uczestników. Wspaniała atmosfera, radosne śpiewy i zjednoczenie mieszkańców w świętowaniu stały się prawdziwą ozdobą tego dnia. **bp, kz**

RANIŻÓW. Mieszkańcy wcielili się w różne role i zorganizowali wyjątkowe widowisko.

PORĘBY DYMARSKIE. Z pewością Orszak Trzech Króli na stałe wpisze się w kalendarz wydarzeń i będzie organizowany co roku.

PORĘBY DYMARSKIE. Koło Gospodyń Wiejskich w Porębach Dymarkich zorganizowało po raz pierwszy Orszak Trzech Króli.

KOLBUSZOWA. Mieszkańcy wspólnie świętowali ten dzień.

RANIŻÓW. Mieszkańcy tłumnie wzięli udział w orszaku, który również organizowany był po raz pierwszy.

RANIŻÓW. Podczas orszaku nie mogło zabraknąć Maryi, Józefa oraz żywego osiołka.

KOLBUSZOWA. Najmłodsi pięknie prezentowali się w koronach i pelerynach.

eprasa.pl a3062c6228

KOLBUSZOWA. Młodzież i dorośli połączyli siły w radosnym orszaku

PORĘBY DYMARSKIE. Orszak był wyjątkowym wydarzeniem.

KOLBUSZOWA. Królowie, jak co roku, konno przemierzali ulice.

KOLBUSZOWA. Sceny miały miejsce na scpejalnie przygotowanych platformach.

KOLBUSZOWA. Dzieci zaśpiewały dla licznie zgromadzonej widowni.

RANIŻÓW. Przedstawienie przygotowane przez mieszkańców wzbudziło duże zainteresowanie.

PORĘBY DYMARSKIE. Barwne stroje uczestników dodały uroku całemu wydarzeniu.

KOLBUSZOWA. Ulice wypełniły się modlitwą, śpiewem i radością.

KOLBUSZOWA. Nie zabrakło aniołów, pastuszków i innych bohaterów biblijnych.

G

eprasa.pl a3062c6228

Krzyżówka

Prezent dla malucha
Statek na czas potopu
Lego-wisko niedź-wiedzia
Przypra-wa kuchen-na
27
Dojrze-wa na drzewie
Prośba do narodu
Handluje dziełami sztuki
Łąka górska
Elia, amerykański reżyser filmowy
Jedno-stka na-tężenia prądu
6
Sytuacja bez wyjścia
Widziad-ło
Żadna nie hańbi
Lodowy opad
Biały w kinie
9
Doku-menty w archi-wum
18
2
Roślina plecho-wa, glon
21
Czas na pobudkę
Osła-nianie
Dnia lub roku
Niewia-doma
7
Ręczne źródło światła
11
Wśród owoców morza
Sławo-mir, piłkarz ręczny
14
17
Anglo-saska miara długości
12
Otwór w burcie statku
Pręcik grafitowy w oprawce
Narzę-dzie ogrod-nicze
22
8
Las pełen żołędzi
Przedsta-wiciel papieża
Grecki filozof, hedo-nista
Przyjem-ny zapach
Waga opako-wania towaru
19
Budowla hydrote-chniczna
Elektro-da dodatnia
Pokarm dla pszczół
5
20
Waluta Japonii
Taniec ludowy
16
13
Miniona moda
Znak zodiaku
Wynik dzielenia
Wokół obrazu
Pora kanikuły
Ptactwo domowe
10
Rosyj-ska cięża-rówka
25
U boku Adama
Uprzywi-lejowana karta
Nocny wypo-czynek
23
Zakład metalur-giczny
Kwitnie jesienią
3
1
15
Drobna awaria
24
Wirująca część maszyny
4
Jeden z Fiatów
Forma wyróż-nienia
26

1	2	3	4	5

6	7	8	9	10	11

12	13	14	15

16	17	18

19	20	21	22	23

24	25	26	27

HOROSKOP

Baran (21.03–19.04)
W tym tygodniu czeka Cię duża dawka energii i motywacji! Zajmujesz się ważnymi projektami, które mogą przynieść długofalowe korzyści. W pracy staraj się utrzymać równowagę, bo nadmiar obowiązków może spowodować stres. W relacjach z bliskimi postaw na otwartość – szczerość zaprowadzi Cię do porozumienia.

Byk (20.04–20.05)
Ten tydzień przyniesie Ci wiele możliwości na poziomie zawodowym, ale musisz być gotów na zmiany. Warto zainwestować w rozwój osobisty lub zawodowy. Na polu emocjonalnym nastroje będą różne – postaraj się znaleźć czas na odpoczynek. Zadbaj o swoje zdrowie, szczególnie układ krążenia.

Bliźnięta (21.05–20.06)
W pracy pojawią się wyzwania, które będą wymagały od Ciebie elastyczności i szybkich decyzji. Będziesz musiał działać pod presją, ale to właśnie wtedy Twoje zdolności komunikacyjne przyjdą Ci z pomocą. W miłości czeka Cię odrobina zamieszania – wyjaśnienie nieporozumień w relacji przyniesie Ci ulgę.

Rak (21.06–22.07)
W tym tygodniu postaw na rozwój finansowy – to dobry moment na nowe inwestycje, ale i bardziej odważne decyzje. Twoje plany zawodowe mogą się zrealizować szybciej, niż się spodziewasz. W relacjach z innymi bądź bardziej wrażliwy i cierpliwy, zwłaszcza w rodzinie. Zadbaj o swoje emocje i wewnętrzną harmonię.

Lew (23.07–22.08)
Oczekuj sukcesów w pracy – Twoja ciężka praca nie przejdzie niezauważona. Teraz będzie czas na rozliczenia z innymi, a również Twoje wyniki finansowe zaczną się poprawiać. W miłości możesz poczuć potrzebę większej przestrzeni, co może wpłynąć na Twoje relacje. Warto zadbać o siebie i swoje pasje.

Panna (23.08–22.09)
To będzie tydzień pełen pracy, ale i okazji do realizacji osobistych celów. Twoje plany zawodowe będą miały duże szanse na sukces, ale musisz poświęcić więcej czasu na detale. W relacjach z partnerem lub bliskimi może pojawić się potrzeba większej bliskości. Zadbaj o zdrowie, szczególnie o układ trawienny.

Waga (23.09–22.10)
Twoje życie towarzyskie rozkwitnie! To doskonały moment na spotkania, rozmowy i wymianę pomysłów. Jednak w pracy bądź czujny, bo mogą pojawić się zaskakujące okoliczności. Nie bój się podejmować decyzji, ale działaj z rozwagą. W relacjach z bliskimi postaw na szczerość i otwartość.

Skorpion (23.10–21.11)
To dobry tydzień na porządkowanie spraw zawodowych. Jeśli coś nie działa, teraz jest idealny moment, aby to naprawić. W miłości możesz poczuć się bardziej zamknięty, co może wpłynąć na Twoje relacje. Staraj się nie trzymać wszystkiego w sobie – otwarte rozmowy pomogą Ci zbliżyć się do drugiej osoby.

Strzelec (22.11–21.12)
W pracy nadchodzi czas na sukcesy i uznanie. Możesz liczyć na wsparcie ze strony współpracowników. Pamiętaj jednak, że nie wszystko będzie się odbywać bez wysiłku – czeka Cię sporo pracy. W relacjach z partnerem bądź bardziej wrażliwy i otwarty. Twoje zdrowie może wymagać większej uwagi.

Koziorożec (22.12–19.01)
Ten tydzień to czas na balansowanie między obowiązkami a odpoczynkiem. W pracy pojawią się okazje do awansu, ale będziesz musiał wykazać się cierpliwością. W miłości mogą pojawić się napięcia, szczególnie jeśli zaniedbujesz komunikację. Zadbaj o swoje zdrowie, szczególnie w kontekście stresu.

Wodnik (20.01–18.02)
W pracy i życiu osobistym pojawią się zaskakujące wydarzenia. Warto być elastycznym i gotowym na zmiany. Twoje decyzje zawodowe mogą wpłynąć na przyszłość, ale pamiętaj, aby nie działać zbyt pochopnie. W relacjach z bliskimi bądź otwarty i wspieraj tych, którzy tego potrzebują.

Ryby (19.02–20.03)
To tydzień pełen refleksji. W pracy skup się na analizie swoich działań i wyciąganiu wniosków. Zmiany mogą być nieuniknione, ale przyniosą Ci długofalowe korzyści. W miłości pojawią się emocje – postaraj się zachować równowagę i otwartość. Pamiętaj, by dbać o swoje zdrowie, szczególnie o układ oddechowy.

G

eprasa.pl a3062c6228

AFISZ

SAMORZĄDOWY OŚRODEK KULTURY W CMOLASIE

ZAPRASZA NA

Koncert Zimowy

SOBOTA **24** STYCZNIA GODZ. 16:00

W PROGRAMIE:

PREZENTACJE ARTYSTYCZNE ZESPOŁÓW Z SOK CMOLAS I WDK TRZESÓWKA

MIEJSCE:
SAMORZĄDOWY OŚRODEK KULTURY W CMOLASIE

SOK

WSPÓLNE KOLĘDOWANIE

18 STYCZNIA 2026 GODZINA 16:00

MIEJSKI DOM KULTURY W KOLBUSZOWEJ

1. Lipnickie kolędowanie
   - „Jasełka u Górali"
   - „Kolędy, pastorałki i świąteczne piosenki religijne" -
   Laureaci IV Edycji Konkursu „Gloria in excelsis Deo"
   Parafia pw. Matki Bożej Pocieszenia w Lipnicy, Szkoła Podstawowa w Lipnicy
   Przygotowanie - Dyrektor Szkoły Sylwia Jarlach-Wiszyńczko, Ks. Piotr Sołtak, Magdalena Jakubczyk, Maria Drapała
   - „Herody" Kolęda z Herodem z okolic Mazurów
   Parafia pw. Matki Bożej Pocieszenia w Lipnicy
   Przygotowanie - Ks. Piotr Sołtak, Maria Drapała
2. Zespół Śpiewaczy Świerczowianie ze Świerczowa
   Przygotowanie - Janina Czachor
3. Kolbuszowskie Koło Kobiet
   Przygotowanie - Andrzej Sendej
4. Jan Hodór - Recital Kolęd
5. Zespół Śpiewaczy Przedborzanie z Przedborza
   Przygotowanie - Julia Stypa
6. Schola Parafialna pw. NSPJ w Kosowach - Recital Kolęd
   Przygotowanie - Teresa Fryc
7. Marcelina Kopeć-Zielińska - Recital Kolęd
8. Pogodne Wnuki Władysława Pogody
   Przygotowanie - Małgorzata Kamińska

Patronat medialny

Prowadzenie Izabela Karkut

WSTĘP WOLNY

Organizator Miejski Dom Kultury w Kolbuszowej

Oddział Edukacji Kulturalnej i Regionalnej
MiPBP w Kolbuszowej, ul. Piekarska 17

WYSTAWA

Karol Grodecki (1925-2000)
Nauczyciel, Regionalista,
Kolekcjoner

Uroczyste otwarcie wystawy rozpocznie się w piątek

16 stycznia 2026 r. o godz. 17^{00}

KONCERT KOLĘD I PASTORAŁEK

BIBLIOTEKA PUBLICZNA W KOLBUSZOWEJ

15 STYCZNIA 2026, GODZ. 17:00

ODDZIAŁ EDUKACJI KULTURALNEJ I REGIONALNEJ W KOLBUSZOWEJ, UL. PIEKARSKA 17

WYSTĄPIĄ
UCZNIOWIE SZKOŁY MUZYCZNEJ I STOPNIA W NIWISKACH
ORAZ WOKALIŚCI FABRYKI TALENTÓW EM-VOICE W KOLBUSZOWEJ

Wstęp wolny

eM Voice

SZKOŁA MUZYCZNA I stopnia w Niwiskach

eprasa.pl a3062c6228

Sklep Medyczny Maria Szypuła
Umowa z NFZ
- pieluchomajtki
- sprzęt ortopedyczny
- prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego

Kolbuszowa ul. Obrońców Pokoju 15
tel. 17 22 71 236, kom.691 75 85 06

*DREWNO OPAŁOWE I KOMINKOWE: buk, brzoza, sosna, olszyna i inne. Drzewo świeże i sezonowe. W metrówkach lub pocięte i porąbane. Atrakcyjne ceny. Transport i rozładunek - GRATIS! Zniżki przy dużych ilościach. DAM-DREW, Werynia. Tel. 726 554 149.

MIEJSCE NA TWOJE OGŁOSZENIE
ZADZWOŃ 17 7444 596
NAPISZ KOLBUSZOWA@KORSO.PL

ROZBIÓRKI I WYBURZENIA
budynków wraz z uprzątnięciem terenu
Tel. 889-136-528

USŁUGI

Z KLIENTA starych pierzyn, kołder szyjemy nowe kołdry, poduszki. Pranie pierza. Dajemy prezent- złoto przy rachunku powyżej 1500 zł. Tel. 501 542 346 www.koldrex.pl. 02/04

Usługi remontowe: płytki, malowanie, zabudowa G-K, szpachlowanie. Tel. 516 199 782

■ **MALOWANIE dachów, mycie malowanie elewacji, montaż rynien i śniegołapów, obróbka kominów, odśnieżanie dachów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat. Tel. 788 060 441**

CYKLINOWANIE, układanie, renowacja parkietów, USUWANIE SUBITU. Tel. 880 597 732

Z klienta starych pierzyn, kołder szyjemy nowe kołdry, poduszki. Pranie pierza. Dajemy prezent- złoto przy rachunku powyżej 1500 zł. Tel. 501 542 346 www.koldrex.pl

NIERUCHOMOŚCI

WYNAJMĘ lokal o powierzchni 47 mkw. w budynku przy ulicy Obrońców Pokoju 20 (nad apteką „Mojej mamy"). Tel. 605 316 699. 236/52

SPRZEDAM

SPRZEDAM BETONIARKĘ 150 litrów z silnikiem, mało używaną. Tel 505 308 270. Cena 2000 zł. 04/04

PRACA

PRZYJMĘ kobietę po czterdziestce do pracy, pomoc domową, warunki pracy do omówienia na miejscu. Możliwość zamieszkania, dobry dojazd komunikacją publiczną (kolej, autobus) nr 9. Telefon: 733 858 878. 05/02

***Dane osobowe są przetwarzane zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz. U. 2016 r. poz. 922 ze zm.)**

WYNAJMĘ LOKAL
o powierzchni 47 m²
w budynku przy ulicy Obrońców Pokoju 20 (nad apteką "Mojej mamy").
TEL. 605 316 699

JESTEŚMY DLA CIEBIE NA
facebook.com/korsokolbuszowskie

eprasa.pl a3062c6228

KUPIĘ TWOJE AUTO
(o wartości max 25 tys. zł)
Tel. 793 282 882
wszystkie marki
wysokie ceny

AUTO ZŁOM KOSOWY
SKUPUJEMY SAMOCHODY DO WYREJESTROWANIA, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA. ODBIÓR OD KLIENTA WŁASNYM TRANSPORTEM. PŁATNE PRZY ODBIORZE. NAJLEPSZE CENY MIELEC- KOLBUSZOWA I OKOLICE.
Tel. 697 761 287, 697 981 994

USŁUGI AUTOLAWETĄ
Tel. 793 282 882

SKUP SAMOCHODÓW ZA GOTÓWKĘ
- samochody osobowe, dostawcze, ciężarowe
- wszystkie motocykle
- przyczepy campingowe, campery
- quady
- katalizatory

Najlepsze ceny w regionie!
Tel. 692-024-694

DREWNO OPAŁOWE I DREWNO SUCHE KOMINKOWE
każdy rodzaj w metrówkach, pocięte, porąbane.
Ceny od 130 zł/mp
TRANSPORT GRATIS
DREW-MIX Zarębki
Tel. 783 960 522

SKLEP MEDYCZNY MARIA SZYPUŁA
Punkt wydawania towaru
. pieluchomajtki
. sprzęt ortopedyczny
. prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego
Majdan Królewski, ul. Rynek 14
tel. 661 201 200, 691 758 506

DODAJ OGŁOSZENIE DROBNE
w gazecie i na portalu KORSO
ZA DARMO!

Chcesz sprzedać rower, używany samochód, zabawki, ubrania, wynająć mieszkanie, czy też szukasz pracy? Teraz możesz dodać swoje ogłoszenie bez żadnych kosztów.

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DROBNE
Wypełnij i wyślij na adres Redakcji lub prześlij skan/zdjęcie na adres kolbuszowa@korso.pl

TREŚĆ OGŁOSZENIA (do 25 słów)
NR TELEFONU

Zgodnie z art. 23 ust. 1 pkt 1 i art. 27 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych.

Imię i nazwisko
Podpis

KORSO KOLBUSZOWSKIE
Kupon ważny do: 21.01.2026

eprasa.pl a3062c6228

Akrobatyka Sportowa

Milena Augustyn powołana do kadry Polski

Milena Augustyn, mieszkanka naszego powiatu, trenująca na co dzień akrobatykę w klubie sportowym Akrobatyka Ropczyce została powołana do kadry narodowej na zawody międzynarodowe w Belgii oraz Portugalii.

Pierwsze treningi w Studiu Ruchu K8

Mieszkanka Kupna ma piętnaście lat. Na co dzień jest uczennicą pierwszej klasy liceum w VI LO w Rzeszowie. Milena swoją przygodę z akrobatyką zaczęła treningami w klubie Studio Ruchu K8, gdzie ćwiczyła pod okiem Katarzyny Panek. Kolejnym krokiem w jej karierze było przejście do Klubu Sportowego Akrobatyka Ropczyce.

- Jak byłam mała to ćwiczyłam w domu. Oglądał różnego rodzaju filmiki. Potem rodzice wozili mnie na treningi do klubu Studio Ruchu K8. Pani Katarzyna Panek ma dobre kontakty z panią Reginą Małek, która prowadzi klub Akrobatyka Ropczyce. Tam przenieśliśmy się wraz z koleżankami i razem jeździłyśmy na treningi – mówi nastolatka z Kupna.

Zajęcia z akrobatyki są bardzo wymagające. Piętnastolatka trenuje cztery-pięć razy w tygodniu. Dodatkowo w sezonie startowym zawody odbywają się co tydzień lub dwa tygodnie. Jednostki treningowe są ciężkie. Rozpoczynają się od półgodzinnej rozgrzewki. Następnie jest trening statyczny lub dynamiczny. W sezonie startowym ćwiczone są układy. Trenerka Regina Małek jest Wicemistrzynią Europy w Akrobatyce Sportowej oraz wielokrotną medalistką mistrzostw Polski juniorów i seniorów.

Świetny sezon 2025

Specyfika turniejów jest nieco skomplikowana. Każde zawody składają się z trzech startów, dwóch eliminacyjnych (zawodniczki tańczą układ dynamiczny i układ statyczny) oraz finału. W nim drużyna tańczy jeden z układów, w zależności od kategorii. Wyniki sumowane są z wszystkich trzech startów.

Mieszkanka naszego powiatu wraz ze swoją drużyną startuje w Kategorii 11-16 lat. Startuje wspólnie z Niną Zych i Julią Ostafin. Poprzedni rok był wybitnie udany dla Mileny i jej zespołu. Pod koniec marca Milena wraz z koleżankami pojechała do Świdnicy w Województwie Dolnośląskim na 29. Międzynarodowy Turniej w akrobatyce sportowej im. Henryka Chmielewskiego. Tam podopieczne Reginy Małek zdobyły II Miejsce w klasie II.

W ostatni weekend maja zespół z Ropczyc nie miał sobie równych w X Festiwalu Sportów Akrobatycznych w klasie II. Zawody te odbyły się w Rzeszowie. Także w stolicy naszego województwa odbyły się zawody International Acro Cup In Acrobatic Gymnastics. Milena i jej koleżanki ponownie okazały się najlepsze w klasie II.

Prawdziwym wyzwaniem dla drużyny z Ropczyc były Mistrzostwa Polski Juniorów Młodszych w akrobatyce sportowej, które odbyły się w Chorzowie między szóstym, a ósmym czerwca. Był to turniej o najważniejszej randze. Na Śląsk zjechały się najzdolniejsze zawodniczki z całego kraju. Łącznie startowało ponad 30 drużyn. Milena wraz z zespołem ponownie potwierdziła swoją klasę i po raz kolejny zdobyła złoty medal.

Ponadto mieszkanka naszego powiatu w tym roku wygrała 15 International Acrobatic Gymnastics Tournament Wars&Sawa Cup w Warszawie oraz XVII Grand Prix Polski im. Stanisława Geronia w akrobatyce sportowej w Łańcucie. Ostatnimi zawodami w tym roku były III mistrzostwa Podkarpacia w Ropczycach, które zorganizowano 29 listopada. Tam także ekipa trenerki Reginy Małek zajęła pierwsze miejsce.

Ciężka praca popłaca

Dobre wyniki Mileny i jej koleżanek zostały zauważone przez trenerów kadry Reprezentacji Polski, którzy powołali zawodniczki do Kadry Narodowej na najbliższe pół roku. Akrobatki rywalizować będą w kategorii 11-16. W tym czasie odbędą się prestiżowe zawody FIG World Cup. Pierwsze tego typu zawody zaplanowano w dniach 9-12 kwietnia w Belgii, natomiast w ostatni weekend maja odbędzie się turniej w portugalskim Porto.

Łukasz Guźda

Fot. Archiwum prywatne Mileny Auustyn

Milena Augustyn (na zdjęciu po prawej) została powołana do kadry Polski.

Fot. Archiwum prywatne Mileny Auustyn

Milena wraz ze swoimi koleżankami Niną Zych i Julią Ostafin potrafi stworzyć piękne figury.

Tenis Ziemny

Oliwia Sybicka w pierwszej setce rankingu ITF

Międzynarodowa Federacja Tenisowa (International Tennis Federation) opublikowała pierwszy ranking juniorek na 2026 rok, w którym nie uwzględniono już zawodniczek urodzonych w 2007 roku. Kolbuszowianka wskoczyła na 98 miejsce.

- Dokładnie rok temu Oliwia była 504 zawodniczką w rankingu ITF Word U18 (154,25 pkt). Dzisiaj ukazał się nowy ranking i Oliwia jest 98 (628 pkt). Marzenia się spełniają – napisała w swoich mediach społecznościowych mama Oliwii, Agnieszka.

Sybicka ma za sobą bardzo dobry rok, w którym osiągnęła sporo sukcesów. 16-latka zdobyła brązowy medal Mistrzostw Europy. Wygrywała turnieje rangi J100, zajęła trzecie miejsce w Tennis Europe Junior Masters w Monte Carlo i reprezentowała Polskę na arenie międzynarodowej. Rok zakończyła turniejami w Bradenton i Miami, gdzie walczyła nie tylko z rywalkami, ale i z kontuzją.

W grudniu tenisistka z Kolbuszowej została stypendystką Fundacji Igi Świątek. 98 miejsce jest najwyższym w dotychczasowej karierze zawodniczki.

Łukasz Guźda

Fot. ITF Tennis

Tenisistka z Kolbuszowej zajmuje najwyższe miejsce w dotychczasowej karierze

eprasa.pl a3062c6228

Inne sporty. Dart

Nie tylko Ratajski. U nas też gra się w darta

Łukasz Guźda,
lukasz.guzda@korso.pl

W ostatnim czasie odbywały się Mistrzostwa Świata w Darta. Do ćwierćfinału tej imprezy doszedł Krzysztof Ratajski. Jak się okazuje, w naszym powiecie także nie brakuje entuzjastów tego sportu.

Fot. Dart Krzątka/facebook

W Krzątce powstała liga darta

Jednym z zawodników uprawiającym dart w naszym powiecie jest mieszkaniec Kolbuszowej Dolnej, Hieronim Furgał. Sportowiec ten występuje zarówno w turniejach na Podkarpaciu, jak i ogólnopolskich.

- Wszystko zaczęło się równo trzynaście lat temu. Pamiętam to doskonale. Były ostatnie dni grudnia 2012 roku. Chciałem oglądnąć jakiś mecz w telewizji i trafiłem na transmisję z Mistrzostw Świata w Darta. Od razu zakochałem się w tej grze i samej atmosferze, która panowała na hali. Byłem na pierwszym roku studiów i wiedziałem, że moi koledzy z roku interesują się tym sportem. Poszliśmy do restauracji w Rzeszowie i zaczęliśmy rzucać. Już po pierwszych rzutach czułem, że ta dyscyplina zagości na dłużej w moim życiu. Niedługo potem kupiłem pierwszą tarczę i rzutki. W lutym 2013 roku odbył się turniej w Kolbuszowej w nieistniejącym już pubie Blues Pub, który wygrałem. W rywalizacji wzięło udział kilkanaście osób – wspomina Hieronim.

Potem zawodnik ten miał półtora roku przerwy od turniejów. Do regularnej rywalizacji powrócił w październiku 2014 roku. Darter pojechał na mocno obsadzony turniej w Rzeszowie, gdzie także zaprezentował się z mocnej strony i zajął czwarte miejsce. Potem Furgał brał udział w kolejnych zawodach na Podkarpaciu i okolicach, m. in w Mielcu, Krośnie, Dębicy, Tarnowie, czy Krakowie. Sporadycznie brał udział w turniejach POD (Polska Organizacja Darta). W międzyczasie zawodnik studiował. Po skończeniu edukacji zaczęły się wyjazdy na dalsze turnieje. Hieronim brał udział w zawodach m. in. we Włocławku, Tarnowie Podgórnym koło Poznania, Chorzowie, czy Siemianowicach Śląskich. Wziął także udział w trzech turniejach, które odbyły się na Stadionie Miejskim w Kolbuszowej w 2022 roku.

Furgał z czasem zaczął odnosić sukcesy. W 2024 roku został Mistrzem Podkarpacia, natomiast w latach 2022-2024 był liderem rankingu Podkarpacia (cykl dziesięciu turniejów w ciągu roku, w którym bierze udział co najmniej sześćdziesiąt osób). Idolem Hieronima od początku był szesnastokrotny mistrz świata, Phil Taylor. To na jego mecz trafił w grudniu 2012 roku, kiedy zaczynał interesować się dartem. 32-latek na co dzień jest bardzo blisko tej dyscypliny, bo pracuje w sklepie internetowym, który zajmuje się sprzedażą sprzętu do dartu. Zawodnik dużo czasu poświęca na treningi.

- Myślę, że mogę powiedzieć, że gram na poziomie półprofesjonalnym. Trenuję pięć raz w tygodniu oraz zazwyczaj w weekend gram turniej. Treningi trwają około dwóch godzin. Ważną częścią moich jednostek jest trening mentalny. Generalnie trening opiera się na rzucaniu, ale ważny jest też trening siłowy, żeby wzmocnić rękę. Turnieje trwają czasem od ośmiu do dziesięciu godzin. Trzeba mieć kondycję i siłę w ręce, która przychodzi z latami. Turnieje nie są zbyt skomplikowane. Rano są zapisy, szybkie losowanie i po kilkunastu minutach wiadomym jest z kim gram. Nie ma czasu na analizę zawodników. Na poziomie półprofesjonalnym dart jest dalej grą barową. Na turniejach panuje bardzo dobra atmosfera – dodaje darter.

Popularny „Hirek" jest samoukiem, ale podkreśla, że w Polsce zaczynają się pojawiać trenerzy darta. Na Wyspach Brytyjskich jest to z kolei codziennością. Zawodnik potwierdza, że bariery wejścia do uprawiania tej dyscypliny są niskie. Wystarczy ściana, tarcza i rzutki.

Najlepsze zawody 32-latek rozegrał na Mistrzostwach Podkarpacia w kwietniu 2024 roku, gdzie okazał się najlepszy ze 102 osób. Z kolei za swój największy sukces uważa to, że przez trzy lata był liderem rankingu Podkarpacia

- Największy mój sukces to bycie przez trzy lata liderem w rankingu Podkarpacia (w latach od 2022 do 2024). Poprzedni rok w moim wykonaniu był nieudany. Miałem swoje problemy. Mam nadzieję, że będzie następny sezon będzie o wiele lepszy. W tym wszystkim chodzi o to, żeby cieszyć się tą grą. Nie jestem profesjonalistą, dla mnie to powinna być radość i rozrywka. Gdybym się stresował to przestałbym grać. Na tym poziomie nie powinno być presji. Chciałbym wrócić do dobrej gry i czerpania radości z tej gry, bo w zeszłym roku tego było mało. Chciałbym wrócić do osiągania dobrych wyników. Większe koszty uprawiania tej dyscypliny pojawiają się, gdy chcę jechać gdzieś dalej na turnieje. Mile widziani są sponsorzy. Na razie pomaga mi firma OnlyDarts, gdzie pracuję oraz Restauracja Atmosfera i Santander Bank, którym z tego miejsca dziękuję – podsumowuje Furgał.

Na Podkarpaciu jest coraz więcej małych ośrodków, gdzie powstają stanowiska do gry. Jednym z takich miejsc jest Krzątka, gdzie powstała nawet specjalna liga. Została ona założona przez Michała Szypułę i Radosława Kopcia.

- Moja przygoda z dartem zaczęła się w trakcie Covida. Szukałem sobie zajęcia, kupiłem tarcze, lotki i od tego czasu gram już ponad pięć lat. Najczęściej gram turnieje w Rzeszowie, Ulanowie, Mielcu oraz po raz kolejny biorę udział Western Dart Series w Nowej Dębie, gdzie zjeżdżają się zawodnicy z Podkarpacia, a także województw Świętokrzyskiego i Lubelskiego. Aktualnie jestem trzeci w klasyfikacji – mówi Michał Szypuła z Krzątki.

W momencie, gdy obostrzenia po Covidzie zmalały w głowach Michała i Radosława narodził się pomysł utworzenia ligi darta w Krzątce. W pierwszej edycji udział wzięło dwadzieścia osób, większość z Krzątki lub z Mielca. W poprzednim sezonie maksymalnie na jednym turnieju pojawiło się 43 osoby, w tym ze Stalowej Woli, Rzeszowa, czy Rudnika nad Sanem.

- Staramy się spotykać raz w miesiącu. Mamy ustalony terminarz. Działamy przy klubie piłkarskim KS Krzątka jako sekcja darterska. W tym sezonie w lidze bierze udział 34 osoby. Liga jest podzielona na trzy poziomy rozgrywkowe (I Liga, zawodnicy którzy utrzymali się z poprzedniego sezonu, II LIGA oraz III Liga, w której grają nowi zawodnicy). W pierwszej i drugiej lidze gra dwunastu darterów, trzecia jest dziesięcioosobowa. Są awanse i spadki jak w piłce nożnej. Dwie najlepsze osoby z 2 i 3 ligi zaliczają awans bezpośredni, trzecia gra w barażach z trzecią osobą od końca w klasyfikacji z wyższej ligi. Jest wpisowe, które jest przeznaczane na nagrody oraz na grilla, którego organizujemy na zakończenie sezonu – dodaje organizator ligi.

Liga zaczyna się we wrześniu i kończy się w maju. W międzyczasie odbywają się także Mistrzostwa Krzątki, w których bierze udział od 14 do 20 osób. Szypuła w 2024 roku został mistrzem, a w zeszłym roku zajął drugie miejsce. Darter z Krzątki 28 grudnia wziął udział w Świątecznym Turnieju o Puchar Burmistrza Leżajska, gdzie zajął doskonałe trzecie miejsce w gronie ponad stu dwudziestu osób startujących.

Jednym z zawodników, który bierze udział w Lidze Darta w Krzątce jest Jakub Łakomy z Trzęsówki.

Fot. Hieronim Furgał/facebook

Hieronim Furgał przez trzy lata był najlepszym darterem na Podkarpaciu

Fot. Archiwum prywatne

Jakub Łakomy w Darta gra od ponad czterech lat.

- W darta zacząłem grać przez przypadek. W 2021 roku wyświetliła mi się na youtube transmisja na żywo z Mistrzostw Świata. Zaciekawił mnie ten sport. Oglądnąłem wszystkie mecze z tego turnieju. Po tych mistrzostwach kupiłem pierwszą tarczę i lotki. Powiesiłem w domu. Zrobiłem sobie malutki set up. W momencie, gdy rzuciłem pierwsze trzy lotki to bardzo mi się spodobało. Pokazałem tą dyscyplinę kolegom. Jak tylko zobaczyli tarczę zaczęli rzucać. Wszystkim się bardzo spodobało. Po ponad miesiącu sami kupili tarcze – mówi Łakomy.

Darter z Trzęsówki wraz z kolegami z czasem zaczął jeździć na turnieje, które odbywały się w Mielcu. Jak sam przyznaje na pierwsze zawody pojechał z ciekawości, ale oczarował się atmosferą

- Znaleźliśmy z kolegami wydarzenie na Facebooku. Stwierdziliśmy, że pojedziemy i zobaczymy jak to wygląda. Zaskoczyła nas bardzo fajna atmosfera i przyjazność ludzi – dodaje 21-latek.

Z czasem Jakub wraz z kolegami zaczął brać udział w innych turniejach, m. in. w Grand Prix w Rzeszowie, gdzie startowało 110 osób. Zawodnik przyznaje, że gra bardziej integracyjnie, żeby się zintegrować i poznać nowe osoby. Łakomy stara się trenować codziennie od 30 minut do godziny, żeby ćwiczyć pamięć rzutową. W weekendy przy tarczy spędza więcej czasu.

- Darterzy do bardzo fajna grupa przyjaznych osób. Ci lepsi powiedzą co zrobić, żeby lepiej rzucać i pomogą dobrać sprzęt – reasumuje mieszkaniec Trzęsówki.

G

eprasa.pl a3062c6228

Piłka nożna. Betclic 3. liga.

Wychowanek Stali Mielec w Sokole Kolbuszowa Dolna

Fot. FKS Stal Mielec

Przemysław Maj swego czasu miał profesjonalny kontrakt w Stali Mielec

Trwa ofensywa transferowa Sokoła Kolbuszowa Dolna. Do zespołu Sławomira Szeligi przeniesie się Przemysław Maj.

Informację o transferze 22-latka do drużyny z Kolbuszowej Dolnej podał były już klub zawodnika, KS Wiązownica.

- W przyszłej rundzie w barwach naszego klubu nie zobaczymy już Przemysława Maja. Zawodnik na zasadzie transferu definitywnego przenosi się do MUKS Sokół Kolbuszowa Dolna – brzmi komunikat KS Wiązownica.

Piłkarz, który może występować zarówno na pozycji bocznego pomocnika, jak i bocznego obrońcy w zespole z powiatu jarosławskiego spędził półtora roku. Wystąpił w 41 spotkaniach, w których zaliczył trzy asysty. Na razie nie wiadomo na jakiej pozycji w swoim zespole wychowanka Stali Mielec widzi Sławomir Szeliga. Do klubu z Wiązownicy Maj dołączał jako piłkarz ofensywny mogący grać zarówno na pozycji ofensywnego pomocnika, jak i skrzydłowego, ale z czasem został prawym obrońcą i to w defensywie grał w ostatnim czasie.

Maj jest wychowankiem Stali Mielec. W barwach tej drużyny rozegrał łącznie jedenaście spotkań na poziomie PKO BP Ekstraklasy. Ponadto w swojej karierze reprezentował jeszcze barwy Ruchu Chorzów i Czarnych Połaniec.

Łukasz Guźda

Piłka nożna. Klasa A

Tempo przedstawiło plany sparingowe

Fot. Tempo Cmolas

Tempo rozegra w zimie siedem gier kontrolnych.

Poznaliśmy plan przygotowań Tempa Cmolas przed rundą wiosenną. Podopieczni Maurycego Wita mają w planach siedem meczów kontrolnych.

Zespół z Cmolasu po rundzie jesiennej zajmuje dziesiąte miejsce w tabeli A-klasy. Tempo przygotowania do drugiej części sezonu rozpocznie pod koniec stycznia. Pierwszy test-mecz drużyna trenera Wita rozegra 1 lutego a jej rywalem będzie zespół Wisana Skopanie. Tydzień później Tempo zmierzy się ze Złotniczanką Złotniki, a więc klubem z B-klasy mieleckiej. Jeśli nic nie stanie na przeszkodzie to 15 lutego ekipa z Cmolasu rozegra towarzyskie spotkanie z Werynianką Werynia. Na 22 lutego zaplanowano sparing z KS Kopcie. Z kolei tydzień później Tempo sprawdzi się z Victorią Ocieka. Kolejnym sparingpartnerem drużyny Maurycego Wita będzie ligowy rywal z Woli Mieleckiej. Pojedynek ten zaplanowano na 8 marca. Cmolasianie przygotowania do rundy wiosennej zakończy spotkaniem z LKS-em Hucina. Tydzień później ruszają rozgrywki ligowe. Tempo w pierwszym meczu ligowym podejmie przed własną publicznością Błękitnych Siedlanka.

Łukasz Guźda

Piłka nożna. Betclic 3.liga

Sokół będzie miał nowego bramkarza

Fot. Paweł Golonka/ Resovia Rzeszów

Michał Gliwa ostatnio reprezentował barwy Resovii Rzeszów.

Powoli rozkręca się okienko transferowe w Betclic 3. lidze. Do zespołu z naszego powiatu dołączyć ma doświadczony bramkarz, Michał Gliwa.

Sokół na wiosnę będzie walczył o utrzymanie się na poziomie Betclic 3. Ligi. Pomóc w tym ma doświadczony 37-letni golkiper. W związku z kontuzją podstawowego bramkarza, Michała Lewandowskiego, działacze klubu znad Nilu zdecydowali się na pozyskanie Michała Gliwy, który ostatnio reprezentował Resovię Rzeszów.

Wychowanek Orłów Rzeszów ma za sobą bogatą karierę. Reprezentował kluby takie jak Groclin Grodzisk Wielkopolski, Polonia Warszawa, Zagłębie Lubin, Sandecja Nowy Sącz, Raków Częstochowa, Stal Mielec, czy Resovia.

Ogółem na poziomie Ekstraklasy rozegrał 128 spotkań. Ponadto przez półtora roku był zawodnikiem rumuńskiego Pandurii Targu Jiu.

Łukasz Guźda

Piłka nożna. Betclic 3.liga

Ukraiński obrońca opuszcza Sokoła

Fot. Tymoteusz Maciąg

Oleksandr Komar spędził w Sokole tylko pół roku.

Oleksandr Komar jest kolejnym zawodnikiem, który nie będzie na wiosnę grał w beniaminku Betclic 3.ligi. Obrońca pożegnał się z drużyną znad Nilu.

Komar to 21-letni zawodnik grający na środku obrony. W swojej ojczyźnie grał dla drużyn z Kijowa. Jest wychowankiem Zirki Kijów. Potem reprezentował barwy jeszcze DJuSSz-26 Kijów oraz OK imeni Ivana Piddubnoho Kijów. Jesienią 2023 roku był zawodnikiem słowackiego FTC Filakovo. Stamtąd trafił do Polski.

Jego pierwszym polskim klubem był LKS Domaszkowice. Reprezentował jeszcze barwy Fortuny Głogówek i Polonii Słubice, skąd przeszedł do Sokoła Kolbuszowa Dolna.

Z zespole z naszego powiatu debiutował w starciu z Koroną II Kielce i zagrał wtedy jedno z najlepszych spotkań w drużynie z Kolbuszowej Dolnej. Obrońca w trakcie rundy doznał urazu, która uniemożliwiła mu grę w kilku meczach. Ukrainiec łącznie wystąpił w dwunastu spotkaniach ligowych oraz dwóch pojedynkach w ramach Okręgowego Pucharu Polski.

- Oleksandr, dziękujemy za reprezentowanie barw Sokoła i życzymy powodzenia w dalszej karierze – czytamy w mediach społecznościowych klubu z Kolbuszowej Dolnej.

Na razie nie jest znana przyszłość piłkarska zawodnika. Zainteresowane jego usługami są kluby z czwartej ligi podkarpackiej, ale także zespoły z poza Podkarpacia.

Łukasz Guźda

eprasa.pl a3062c6228

Piłka nożna. Betclic 3.liga

Piłkarze Sokoła wrócili do treningów

Fot. Sokół Kolbuszowa Dolna/facebook

Piłkarze z Kolbuszowej Dolnej zaczęli przygotowania do rundy wiosennej.

Sokół Kolbuszowa Dolna rozpoczął przygotowania do rundy wiosennej. Na pierwszej jednostce treningowej pojawiło się kilka nowych twarzy.

Beniaminek Betclic 3.ligi budowanie formy przed wiosną rozpoczął na boisku przy ulicy Sportowej w Mielcu. Obiekt ten podobnie jak boiska w Tuszowie Narodowym i Kolbuszowej Dolnej będzie bazą przygotowań drużyny Sławomira Szeligi w najbliższym czasie. W planach są też treningi na siłowni w Kolbuszowej.

Piłkarze Sokoła przez najbliższe dwa miesiące będą trenować codziennie z wyjątkiem niedziel. Na środy i soboty zaplanowane są sparingi.

Na pierwszym treningu zjawiło się łącznie 28 zawodników (w tym dwóch bramkarzy). Przygotowania z Sokołem rozpoczęli: Michał Gliwa, Przemysław Maj i Patryk Kapuściński, którzy są dogadani z włodarzami zespołu z Kolbuszowej Dolnej. Ponadto było pięciu zawodników przymierzanych do gry w drużynie znad Nilu. Wśród trenujących był Krystian Wilk, który w przyszłym tygodniu uda się na kolejne testy do Łodzi, które zadecydują, czy młody obrońca dołączy do ŁKS-u.

Pierwszy test-mecz kolbuszowianie rozegrają w środę, 14 stycznia. Ich rywalem będzie lider 4.ligi podkarpackiej, JKS Jarosław, a pojedynek odbędzie się w Arłamowie o godzinie 20:00.

Łukasz Guźda

Piłka nożna. Betclic 3. liga

Obrońca wzmocnił Sokoła Kolbuszowa Dolna

Fot. KS Wiązownica/ facebook

Obrońca ostatnio reprezentował barwy klubu z Wiązownicy.

Sokół Kolbuszowa Dolna pozyskał 33-letniego obrońcę Patryka Kapuścińskiego. Zawodnik ten ostatnio grał w KS-ie Wiązownica.

Kapuściński jest wychowankiem Glinika Gorlice. Ponadto w swojej przygodzie z piłką reprezentował barwy m.in. Stali Mielec, Stali Rzeszów, KS-u Zaczernie, Karpat Krosno, Sokoła Sieniawa, Siarki Tarnobrzeg, czy Podhala Nowy Targ.

Do klubu z Wiązownicy trafił przed sezonem 2022/2023. Potem jeszcze przez rok grał w barwach Podlasia Biała Podlaska, żeby ponownie wrócić do drużyny z powiatu jarosławskiego, na chwałę której grał przez ostatnie półtora roku.

33-latek został w grudniu wystawiony przez swój klub na listę transferową. Nowy zawodnik Sokoła rozpoczął już treningi z drużyną Sławomira Szeligi

Łukasz Guźda

Dart

II Turniej Darta w Kolbuszowej za nami

Rekordową liczbę 60 uczestników przyciągnął II Turniej Darta w Kolbuszowej organizowany w restauracji Atmosfera. Po raz kolejny równych sobie nie miał Krzysztof Szymański.

Zmagania w Kolbuszowej rozpoczęły się o godzinie 15:00. Ci bardziej niecierpliwi zjawili się sporo wcześniej, żeby zapoznać się z salą i rozgrzać się.

Uczestnicy zostali podzieleni na szesnaście grup. Większość z nich były czteroosobowe. Rozgrywki odbywały się na ośmiu tarczach. W fazie grupowej rywalizacja toczyła się do trzech wygranych legów. Do kolejnej fazy (1/16 finału) awansowali po dwaj zawodnicy z każdej grupy.

Już w 1/16 doszło do kilku niespodziewanych wyników. Porażki ponieśli Hieronim Furgał, Krystian Kmiecik i Michał Sanecki. Cała trójka była stawiana w gronie faworytów do walki o czołowe miejsca. W fazie tej, jak i w 1/8 oraz w ćwierćfinałach grano do trzech wygranych legów.

Ostatecznie do półfinałów awansowali Ryszard Koza, Dariusz Kosiorowski, Krzysztof Szymański i Kacper Ćwik. Tym razem grano do czterech wygranych legów. Półfinały były raczej jednostronne. Dariusz Kosiorowski z Cmolasu, który był największą niespodzianką turnieju ograł bez straty seta Ryszarda Kozę, natomiast były piłkarz Sokoła Kolbuszowa Dolna, Krzysztof Szymański, pewnie pokonał Kacpra Ćwika.

W meczu o trzecie miejsce Ryszard Koza po zaciętej walce pokonał 4:3 Kacpra Ćwika, natomiast Krzysztof Szymański nie pozostawił złudzeń Dariuszowi Kosiorowskiemu, którego pokonał 5:0. Zwycięzca wykręcił w finale znakomitą średnią z trzech lotek, która wynosiła 75,91. Była to najlepsza średnia w całym turnieju. Były nawet podejścia w których gracz rzucił trzema lotkami maksymalną liczbę punktów, czyli 180. Tym samym darter z Rzeszowa obronił tytuł, który zdobył w listopadzie.

- Turniej odbywał się w znakomitej atmosferze, która była przyjazna, wręcz rodzinna. Było kilkoro dzieci, którzy obserwowali swoich ojców. Pojawiło się sporo nowych twarzy. Potwierdza się, że jest boom na darta. Można powiedzieć, że historia się powtarza, bo to samo był pięć lat temu, gdy Krzysztof Ratajski doszedł do ćwierćfinału Mistrzostw Świata. Było też sporo obserwujących, którzy przyszli oglądać turniej. To nie jest standardem, bo zazwyczaj turnieje są oglądane tylko przez tych, którzy odpadną w pierwszych rundach – powiedział Hieronim Furgał, jeden z uczestników Turnieju.

Turniej odbył się pod patronatem Gminy Kolbuszowa. Burmistrz Grzegorz Romaniuk zafundował zwycięzcom pamiątkowe statuetki.

Łukasz Guźda

Fot. Restauracja Atmosfera

Po raz kolejny równych sobie nie miał Krzysztof Szymański z Rzeszowa.

Fot. Restauracja Atmosfera

Pierwsza czwórka II Turnieju z nagrodami.

KORSO KOLBUSZOWSKIE

WYDAWCA
Agencja Wydawniczo-Reklamowa Korso Sp. z o.o.
ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
NIP 817 0005118
REGON: 690006614

REDAKCJA I BIURO OGŁOSZEŃ
Ul. Obrońców Pokoju 20,
36-100 Kolbuszowa
czynna od pn. do pt. – godz. 8-16
tel. 17 744 45 96
mail: kolbuszowa@korso.pl

DANE DO PRZELEWU:
AWR KORSO sp. z o. o.
PEKAO I O. W Mielcu - 11 1240 2856 1111 0010 6715 6187

ZESPÓŁ REDAKCYJNY
Bartosz Posłuszny – redaktor naczelny
tel. 519 132 924, mail: bposluszny@korso.pl,
Kamil Ząbczyk – dziennikarz
tel. 508 246 992, mail: kzabczyk@korso.pl
Łukasz Guźda – dziennikarz sportowy
tel. 509 173 793, mail: lukasz.guzda@korso.pl
Tymoteusz Maciąg – dziennikarz (współpraca)
mail: tymoteusz.maciag@korso.pl

DZIAŁ REKLAMY
tel. 17 744 45 96
mail: kolbuszowa@korso.pl
Marcin Batko – dyrektor biura reklamy i marketingu
tel. 508 246 991, marcin.batko@korso.pl
Marcin Serafin
tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl
Anna Czajkowska
tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

Joanna Serafin
dyrektor AWR Korso
tel. 510 103 940, jserafin@korso.pl

SKŁAD TYGODNIKA
Graffi Studio Janusz Ansion

DRUK
Polska Press Sp. z o. o.
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i zdjęć niezamówionych redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmian.

Stowarzyszenie Mediów Lokalnych
IZBA WYDAWCÓW PRASY

eprasa.pl a3062c6228

Strych

Dowcipy

- Jaka jest ulubiona kolorowanka fryzjerów?
- Z kucykami.

Do drzwi puka akwizytor. Otwiera mu kobieta. Akwizytor zaczyna nawijać o swoim produkcie, a kobieta widać, że jest wkurzona jego wizytą:
- Spadaj pan! i trzaska mu drzwiami przed nosem.
Jednak drzwi się nie domknęły, uchylają się lekko, więc akwizytor dalej nawija o swoim wspaniałym produkcie.
Kobieta już cała w nerwach, nawet nic nie powiedziała tylko znowu trzaska mocno drzwiami.
No, ale drzwi znowu się nie domknęły, więc akwizytor dalej nawija.
Baba już nie wytrzymała, wzięła zamach i z całej siły trzasnęła drzwiami.
Jednak drzwi znowu się nie domykają, a akwizytor pokazując w dół mówi:
- Może pani najpierw kotka zabierze?

Casting do jakiegoś filmu. Na planie stoi grupka ludzi, podchodzi reżyser i mówi:
- Ty, ty i ty...
- Jeszcze ja!!! jeszcze ja!!! - wyrywa się jakiś facet z tłumu
- Dobra, ty też. Wynocha do domu!!

Siedzi sobie facet w barze i czyta gazetę, a przed nim stoi zupa.
Do baru wpada drugi facet strasznie głodny. Patrzy i widzi ze tamten pierwszy czyta gazetę i w ogóle nie pilnuje zupy. Bierze łyżkę i zaczyna jeść. Je i je aż na dnie widzi - leży grzebień.
Tak go ten grzebień obrzydził, że zwymiotował.
W tym momencie pierwszy podnosi głowę znad gazety i pyta:
- Co, pan też doszedł do grzebienia?

Mama z synkiem bawi się w zagadki:
- A co robi „hau, hau”?
- Piesek!
- A co robi „miau, miau”?
- Kotek!
- A co robi „pi, pi, pi”?
Synek woła na pomoc tatę:
- Tato! Co robi „pi, pi, pi”?
- Modem, synku!
Na co żona:
- Ty głupi jesteś! „Pi, pi, pi” to robi myszka!!!
- Nie słuchaj, synku. Myszka robi „klik, klik”...

Przychodzi koń do baru:
- Piwo proszę.
- 10 zł.
Kiedy koń powoli sączy piwo barman zagaduje:
- Rzadko widujemy tu konie.
- Nie dziwię się! Piwo za 10 zł...

Chciałbym kupić synowi długopis na urodziny? - mówi klient do sprzedawcy.
- To ma być niespodzianka? - pyta zdziwiony ekspedient.
- Tak, bo syn spodziewa się motocykla.

- Przychodzi koleś do farmera:
- Ile mleka dają te krowy?
- Która? Czarna czy brązowa?
- Brązowa.
- Parę litrów dziennie.
- A czarna?
- Parę litrów dziennie.
- A czym pan je karmi?
- Którą, czarną czy brązową?
- Czarną.
- Trawą.
- A tą drugą?
- Trawą.
- Po co pan pyta która skoro odpowiedzi są takie same?
- Bo ta czarna jest moja.
- Aha. A ta brązowa?
- Też moja.

Student pyta studenta:
- Powtarzałeś coś przed egzaminem?
- Tak.
- A co?
- Będzie dobrze, będzie dobrze...

- Jest Pan już całkowicie normalny - żegna psychiatra pacjenta opuszczającego szpital po długiej kuracji.
- Cóż to? Nie cieszy się Pan?
- A z czego mam się cieszyć, doktorze? Trzy lata temu byłem Napoleonem, a dziś jestem nikim.

Alojz skończył robota, ale nie chciało mu się dźwigać łopaty, więc zostawił ją na podszybiu, a na łopacie napisał:
- Francik, weź mi na wierch łopata, bo żech jej zapomnioł.
Następnego dnia zjeżdża na dół, łopata dalej stoi, a obok napis:
- Alojz, nie gorsz się, ale jo jej nie widzioł.

1939 rok. Wojna radziecko - fińska. Duży oddział radzieckich żołnierzy podróżuje drogą w okolicach granicy. Nagle zza niewielkiego wzgórza dobiega ich głos:
- Jeden fiński żołnierz jest lepszy, niż dziesięciu Ruskich!
Radziecki dowódca szybko wybiera dziesięciu najlepszych wojaków i wysyła ich za wzgórze. Po chwili rozlegają się odgłosy strzałów, po czym zapada cisza. Głos odzywa się znowu:
- Jeden fiński żołnierz jest lepszy, niż stu Ruskich!
Wściekły dowódca radziecki skrzykuje naprędce setkę najlepszych z pozostałych wojaków i wysyła ich za wzgórze. Rozlegają się strzały, a po 10 minutach zapada cisza. Spokojny fiński głos rozlega się ponownie:
- Jeden fiński żołnierz jest lepszy, niż tysiąc Ruskich!
Niemożebnie wkurzony dowódca wysyła 1000 wojaków za wzgórze. Karabiny strzelają, granaty wybuchają, latają rakiety... i znów cisza. W końcu jednemu ciężko rannemu Rosjaninowi udaje się doczołgać z powrotem do dowódcy. Umierając, wydaje z siebie ostatnie słowa:
- Nie posyłajcie więcej naszych... To pułapka... Jest ich DWÓCH.

Policjant widzi kolegę, który idzie z pingwinem.
- Skąd wytrzasnąłeś tego ptaka?
- A przyplątał się, i nie wiem co z nim zrobić.
- Jak to co? Idź z nim do zoo.
Po kilku godzinach znowu widzi kolegę spacerującego z pingwinem.
- I co? Nie byłeś w zoo?
- Byłem, ale teraz idziemy na lody.

Z Facebooka

Na naszej stronie internetowej oraz na Facebooku zamieszczamy regularnie nekrologi osób zmarłych z powiatu kolbuszowskiego.

Czekam na dom

Franko szuka nowego i kochającego domu. Przebywa w schronisku w Kolbuszowej. Kontakt w sprawie adopcji: 727 167 727

Kronika towarzyska

Na zdjęciu Wiesław Sitko, dyrektor Miejskiego Domu Kultury w Kolbuszowej.

eprasa.pl a3062c6228